



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

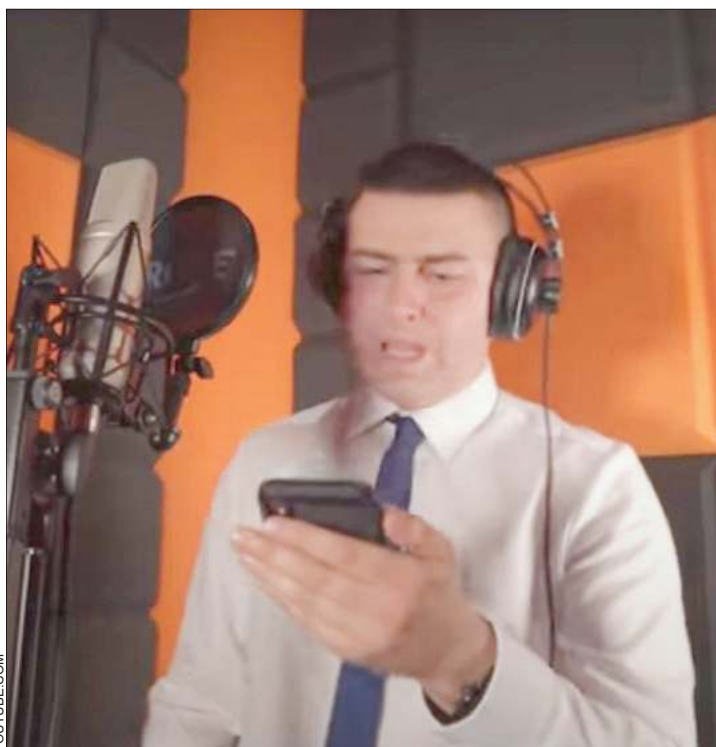
1.10.2020 r.

Nr 40 (3206)

www.GlosZabrze24.pl

Wiceszef Rady Miasta jest terapeutą uzależnień, a solidaryzuje się z przestępcami i kwestionuje wyroki Dwie twarze Perszinga

Spora wrzawa, ale i konsternacja w zabrzańskim samorządzie powstała wokół internetowego występu wiceprzewodniczącego Rady Miasta Sebastiana Dziębowskiego (Konfederacja). Jest on znany w środowisku muzycznym jako raper pod pseudonimem Perszing i zaśpiewał ostatnio piosenkę (w internecie jej nagranie odtworzono 34 tysiące razy), w której staje w obronie skazanego na więzienie za handel narkotykami innego rapera – Bonusa, a także śle pozdrowienia do więzienia dla członków rozbitej przez Centralne Biuro Śledcze Policji grupy przestępczej działającej w środowisku pseudokibiców Górnika (ich proces niedawno rozpoczął się przez Sąd Okręgowy w Gliwicach). Jednocześnie piętnuje w swym utworze tych skruszonych przestępców, którzy poszli na współpracę z organami ścigania w tropieniu gangsterskich bojówek i dilerów narkotykowych. W efekcie miasto ma nie lada problem i to nie tylko wizerunkowy, bo Dziębowski jest jednym z kluczowych radnych. To jego głos decyduje o tym, że koalicja Skutecznych dla Zabrze oraz Prawa i Sprawiedliwości ma w Radzie Miasta minimalną większość i rządzi Zabrzem. Opozycja apeluje, by rapujący radny podał się do dymisji lub by po prostu został odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego. On sam milczy w tej sprawie.



31-letni Dziębowski jest nowicjuszem w samorządzie. Do Rady Miasta dostał się z czwartego miejsca listy ugrupowania Kukiz'15. Nieoficjalnie mówiło się, że to właśnie internetowa rozpoznawalność wśród młodszych wyborców dała mu mandat. Po rozpadzie zabrzańskich struktur kukizowców zapalał polityczną miłość do Konfederacji, z listy której o mało nie został posłem, uzyskując jesienią 2019 roku w wyborach blisko 14

tysięcy głosów w naszym okręgu. Nie trafił do parlamentu tylko dlatego, że wynik Konfederacji w naszym okręgu był zbyt słaby, by przypadł jej mandat. Dziębowski miał wówczas wyładowywać swoją frustrację na Skutecznych dla Zabrze zarzucając prezydent miasta... brak zaangażowania w jego kampanię wyborczą. – *Groził zerwaniem koalicji, ale w końcu się zmytygował i uspokoił. Niewykluczone, że ceną za utrzymanie koalicji była*

posada kierownika należącego do miasta kina Roma, pozostawiona przez Tomasza Olichwera, który akurat dostał się do sejmu z listy Koalicji Obywatelskiej – mówi nam osoba bliżej rozeznana w politycznych układankach na szczytach lokalnej władzy w Zabrze.

Cała Polska usłyszała o Dziębowskim w połowie września, za sprawą publikacji na łamach Gazety Wyborczej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

W szczycie zamieszania związanego ze zmianą firmy wywożącej śmieci spod zabrzańskich domostw (więcej o tym piszemy na str. 3), z pracy w Urzędzie Miasta odchodzi najważniejszy urzędnik odpowiedzialny za ten element funkcjonowania gminy. Barbara Chamiga – dotychczasowa szefowa wydziału gospodarowania odpadami komunalnymi w Zabrze, wygrała bowiem konkurs na sekretarza miasta w urzędzie Gliwicach.

Kolejna naczelnik odeszła do Gliwic

To jest bezwzględnie jej wielki sukces zawodowy, choć po części wynika zapewne z faktu, że wiceprezydentem tego miasta jest od niedawna Ewa Weber, była wieloletnia sekretarz miasta Zabrze. Na razie nie wiadomo kiedy dokładnie Chamiga odejdzie z pracy w zabrzańskim magistracie. – *Formalnie obowiązuje ją okres wypowiedzenia, ale w przypadku takiego awansu zawodowego pani prezydent zapewne nie będzie jej tego przejścia utrudniać. Do czasu powołania nowego naczelnika odpowiedzialnego za kwestie odpadów komunalnych, obowiązki naczelnik Chamigi przejmie zapewne jej zastępca, który pod względem merytorycznym jest w urzędzie bardzo pozytywnie oceniany – powiedział nam Dariusz Krawczyk, naczelnik Wydziału Kontaktów Społecznych UM w Zabrze.*

Przypomnijmy, że wcześniej Chamiga odpowiadała w Zabrze za kontakty medialne urzędu, a następnie pracowała w wydziale infrastruktury komunalnej. (pej)

REKLAMA

INFORMACJE O AWARIACH
czytaj na str. 12
Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

PolskieZwroty Bankowe.pl
czytaj na str. 13

ISSN 0209-2719
4 0
9 770209 271921

Złożony w urzędzie marszałkowskim wniosek o dofinansowanie budowy w Zabrze centrów przesiadkowych został pozytywnie rozpatrzony. Ze środków unijnych nasze miasto otrzyma ponad 96 mln zł na realizację projektu, który będzie kosztował w sumie blisko 120 mln złotych.

Inwestycja przewiduje budowę do 2023 roku dwóch centrów przesiadkowych: w śródmieściu przy ul. Goethego (teren obecnego dworca autobusowego) oraz w dzielnicy Rokitnica przy ul. Krakowskiej i Ofiar Katynia (pętla autobusowa). Pozostaje teraz wyłonić wykonawcę prac.

Miliony na centra przesiadkowe



W pierwszej lokalizacji powstanie obiekt o powierzchni ok. 10,4 tys. mkw. z peronami komunikacji autobusowej, parkingiem oraz poczekalnią i usługami towarzyszącymi. – *W ramach tej inwestycji rozważamy m.in.*

czy na dachu nowego obiektu nie usadzić zieleni miejskiej, by podkreślić przyjazny ekologii charakter naszego miasta. Takie innowacyjne rozwiązanie na pewno zwracałoby uwagę, także osób przyjezdnych – mówi Dariusz Krawczyk z Urzędu Miejskiego w Zabrze.

Z kolei w Rokitnicy przewidziano perony otwarte, niewielki parking zewnętrzny oraz obiekt o powierzchni 276 mkw. (poczekalnia i drobne usługi). W obu miejscach pojawią się stacje możliwości ładowania pojazdów elektrycznych, zna-

ne z portów lotniczych strefy kiss&ride oraz infrastruktura towarzysząca (biletomaty, tablice dynamicznej informacji pasażerskiej i tablice zajętości miejsc na parkingu). Zaplanowano też przebudowę dróg, w tym powstanie nowych rond.

Cały projekt inwestycyjny przewiduje także budowę dwóch kolejnych, nieco mniejszych centrów przesiadkowych: na końcu ul. Winklera oraz przy ul. Przystankowej. Ich wykonanie przewidziane jest jednak w późniejszym czasie. (pej)

– Urodziny to zawsze okazja do podsumowań rocznych dokonań, a czasem i głębszego spojrzenia wstecz. Podobnie jest w przypadku „urodzin” miasta, tyle że w tym roku z racji obustrzeń koronawirusa rocznicowych masowych uroczystości, spotkań czy imprez było zdecydowanie mniej. Czy ten rok był także mniej obfity w wydarzenia, którymi Zabrze mogłoby się pochwalić? Czy utrzymaliśmy tempo przemian i inwestycji do jakich przyzwyczailiśmy się już od dobrych kilku lat?

– Istotnie w ostatnich latach tempo dobrych przemian mierzonych na przykład kolejnymi oddanymi do użytku inwestycjami czy pozyskanymi funduszami dla Zabrza jest tak imponujące, że wielu traktuje je jako zjawisko powszechne, naturalne i normalne. Nie zawsze jednak tak było. Pamiętam, gdy rozpoczęliśmy rewitalizację poprzemysłowych obiektów i tworzenie w nich industrialnych atrakcji turystycznych, niektórzy próbowali negować te pomysły, zarzucali zaangażowanym w ten proces ludziom zbyt optywizm itd. No i proszę. Teraz w skali regionalnej i ogólnopolskiej Zabrzu zazdroszczą kopalni Guido, Sztolni Królowa Luiza z wodną przeprawą pod miastem, czy odrestaurowanej w tym roku unikatowej maszyny parowej. Za konserwację sztolni otrzymaliśmy zresztą jesienią najwyższe europejskie wyróżnienie w dziedzinie dziedzictwa kulturowego – Grand Prix Europa Nostra, a teraz cały kompleks pogórnich zabytków otrzymał status Pomnika Historii, co daje możliwość wpisania go na listę UNESCO. A przecież lada moment oddamy po remoncie kolejną wielką tego typu atrakcję – wieżę ciśnień przy ul. Zamoyńskiego. Miasto stać było na jej odkupienie i generalne odrestaurowanie. Prace się nieco przeciągnęły z powodu koronawirusa, ale niebawem to będzie nasza – dosłownie i w przenośni – latarnia ściągająca do Zabrza turystów i piękna industrialna wizytówka. Podobnie korona-

Są powody do świętowania

Rozmowa z prezydent Zabrza, MAŁGORZATĄ MAŃKĄ-SZULIK

wirus sprawił problemy firmom remontowym w Teatrze Nowym, ale już sąsiedni zabytkowy budynek, podnieśliśmy szybko z ruin i powstał w nim żłobek (czytaj str. 10).

– Ale apetyt rośnie w miarę jedzenia...

– Jeszcze parę lat temu Zabrze przeznaczało na inwestycje 32 miliony złotych, dziś jest to – bagatela – ok. 235 milionów złotych! Rozwój i przemiany są zatem przeogromne. I ja bym powiedziała, że to nic dziwnego, że ten systematyczny wzrost inwestycyjny właśnie budzi nasz ciągły apetyt i potrzeby. I one są zaspokajane. Już po urodzinach miasta, dosłownie w tych godzinach, dowiedzieliśmy się, że nasza kolejna inwestycja – budowa centrów przesiadkowych, która ma być realizowana do 2023 roku, otrzymała zewnętrzną dotację w wysokości 96 milionów złotych! A przecież jeśli chodzi tylko o komunikację to w tym roku wyremontowaliśmy np. ulicę Piłsudskiego i wybudowaliśmy rondo przy Arenie Zabrze, przebudowaliśmy wiadukt w ciągu DK 88, wyremontowaliśmy i nadal remontujemy wiele torowisk tramwajowych oraz pobudowaliśmy drogi w strefie ekonomicznej.

– No właśnie. Jeszcze kilkanaście lat temu mało kto wierzył w inwestycje realizowane w tym rejonie zarówno przez miasto jak też prywatnych inwestorów...

– Bo trzeba było w strefę dużo zaangażowania finansowego i prac projektowych, by ściągnąć do niej biznes. Nie trzeba jednak było długo czekać, by pojawili się w niej inwestorzy. Obecnie 31 firm zainwestowało już ponad pół miliarda zł i stworzyło ok. 1500 nowych



miejsz pracy. Wraz z zakładami produkcyjnymi czy montowniami powstały też nowe drogi, ścieżki rowerowe i zagospodarowane tereny zielone. Tylko w samym roku 2019 sprzedano osiem działek za ponad 36 milionów złotych, a kilka tygodni temu rozpoczął w niej budowę koncern z USA – największy światowy producent grilli. Zamierza zainwestować w zakład 50 milionów złotych i dać zatrudnienie trzystu osobom. Pozyskiwanie inwestorów połączone z aktywizacją społeczną i zawodową oraz edukacją odpowiadającą na potrzeby rynku pracy sprawiają, że bezrobocie jest na niskim poziomie, a Zabrze po prostu jest atrakcyjne do mieszkania. Proszę zobaczyć jak imponująco rozrasta się Słoneczna Dolina, z jakim rozmachem powstaje Zielona Dolina, ile rodzin buduje w Zabrzu swoje domy... Gdyby nie rozwój miasta we wszystkich sektorach od biznesu po komunikację nie byłoby przecież tych prywatnych inwestycji mieszkaniowych.

– A może to ciągle sprawka przyciągania ludzi przez legendę, ikonę Górnika Zabrze?

– Górnik rzeczywiście jest teraz na fali, przewodzi tabeli ekstraklasy. I choć to nieprzewidywalny sport, śmiem twierdzić, że to nie jest przecież efekt ostatniego roku, ale przemysłanych organizacyjnych i inwestycyjnych działań miasta. Gdy było źle nie przekreślił trenera – teraz po wyjściu z kryzysu i latach pracy nad drużyną Marcin Brosz odnosi sukces, mimo że sprzedano ostatnio kilku najlepszych piłkarzy. A w tzw. międzyczasie wyremontowaliśmy stadion. Wybudowaliśmy boiska przy szkołach, sale gimnastyczne, plenerowe siłownię. Inwestujemy we wszystkich dziedzinach, w przemysłany i perspektywiczny sposób.

– W „urodziny” miasta trzeba też wspomnieć o najmłodszym pokoleniu zabrzań...

– Edukacja to rzeczywiście nasz priorytet. W szkolnictwie prowadzimy wiele działań infrastrukturalnych. Remontujemy, modernizujemy i kolejne obiekty

oświatowe poddajemy termomodernizacji. Pozyskujemy też środki na wdrażanie licznych projektów adresowanych do uczniów i nauczycieli. Nie zapominamy też o dążeniu do umacniania w mieście prężnego centrum akademickiego. Tegoroczną zaś wizytówką szkolnictwa wyższego jest wspierana przez nas budowa Śląskiego Centrum Inżynierskiego Wspomagania Medycyny i Sportu wraz z aulą wykładową przy Politechnice Śląskiej w Zabrzu.

– Ale chyba jeszcze większym echem w środowisku naukowym i medycznym odbiło się zbudowanie przy Szpitalu Miejskim lądowiska dla helikopterów.

– To istotnie była olbrzymia miejska inwestycja, bo wraz z lądowiskiem powstał przecież cały nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy. Coraz więcej pacjentek ma także powstałe nie tak dawno Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. O inwestycjach ostatnich lat, czy nawet roku, można by mówić jeszcze bardzo dużo, bo są wśród nich nie tylko te wielkie, spektakularne, ale także mniejsze dotyczące choćby zagospodarowania terenów zielonych i parków. Przykład? Oświetlenie alejek oraz fontanna w Parku im. Poległych Bohaterów. Naprawdę mamy mnóstwo powodów, by świętować urodziny miasta i cieszyć się z jego rozwoju. Może nie uczyniliśmy tego jak poprzedni miasto raz na masowych imprezach i koncertach, ale to wynika tylko i wyłącznie z troski o zdrowie mieszkańców. W dniu ukazania się tej rozmowy, czyli w czwartek 1 października przypada 98 rocznica nadania Zabrzu praw miejskich. Z tej okazji wszystkim zabrzańskim oraz przyjaciółom i sympatykom Zabrza składam najserdeczniejsze życzenia.

Rozmawiał JAKUB LAZAR

Przy ograniczonej widowni (z powodu epidemii) odbyła się tegoroczna gala z okazji 98. już rocznicy nadania Zabrzu praw miejskich. Co znamienne jednak, koncerty z tego powodu zorganizowano w Domu Muzyki i Tańca... dwa: w sobotę i niedzielę, kiedy to wieczór miał już charakter uroczystej imprezy połączonej z tradycyjnym udziałem władz miasta. Obydwie imprezy pod tytułem *Czas nas uczy pogody*, uświetniła orkiestra symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyktando Sławomira Chrzastowskiego.

Wszystkim mieszkańcom i przyjacielom Zabrza życzenia on-line złożyli 27 września m.in. burmistrz szwedzkiego miasta partnerskiego Lund – Mats Helmfrid oraz w imieniu niemieckiego Essen – Thomas Kufen. W niedzielę także oficjalnie wręczono tradycyjne

Gala z nagrodami



nagrody prezydenta w dziedzinie kultury.

Pierwszy z laureatów – Wincenty Grabarczyk, to aktor i reżyser, który od 67 lat jest nieustannie obecny na polskiej scenie teatralnej. Obecnie związany jest z Teatrem Kwadrat w Warszawie, ale

spędził wcześniej aż 25 lat w Teatrze Nowym. Przez trzy lata był jego dyrektorem artystycznym i traktuje go jak dom, do którego wciąż powraca z wielkim sentymentem i który wspiera swoim autorytetem. Otrzymał nagrodę, bo w historii naszej placówki zapi-

sał się złotymi zgłoskami, nie tylko jako szef instytucji, ale jako wybitny aktor i prawdziwy mentor.

Z kolei profesor Andrzej Jasiński – a więc wybitny pianista, członek jury prestiżowych konkursów pianistycznych, pedagog, profesor Akademii Muzycznej w Katowicach – otrzymał nagrodę nie tyle za odkrycie i kształcenie (od dziecka) Krystiana Zimmermana, laureata Konkursu Chopinowskiego, ile za ogromne zaangażowanie w tworzenie, prowadzenie (i kierowanie jury) Śląskiego Konkursu Pianistycznego, organizowanego przez zabrzeńską Państwową Szkołę Muzyczną. A Tomasz Tobolewski, też profesor, ale plastyk (absolwent ASP w Krakowie), wykładowca uniwersytetów: Śląskiego oraz w Ostrawie doceniony został za wkład w rozwój zabrzeńskiego środowiska plastycznego oraz zaangażowanie w promowanie Zabrza jako miasta wysokiej kultury i sportu (kiedyś był piłkarzem ręcznym).

Nagrodę otrzymał także Społeczny Komitet Opieki nad

Cmentarzem Żydowskim w Zabrzu (obecnie Stowarzyszenie na rzecz Ratowania Cmentarza Żydowskiego w Zabrzu „Zachor”), którego członkami są: Natalia Almersi, Joanna Szymańska, Mateusz Golec, Dawid Kubieniec i Dariusz Walerjański. To dzięki zaangażowaniu i wieloletniej pracy tej piątki udało się uratować XIX-wieczną nekropolię i wpisać do rejestru zabytków, przywracając pamięć o dawnych mieszkańcach Zabrza wyznania mojżeszowego. Komitet, nie tylko dba o zachowanie tej nekropolii i prowadzi prace porządkowe i dokumentacyjne, ale co równie ważne edukuje młodzież zabrzeńskich szkół, kreując pozytywny wizerunek Zabrza w kraju i poza jego granicami, jako miasta dbającego o dziedzictwo mniejszości narodowych.

Podczas gali ogłoszono także, że rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej kompleks kopalni zabrzeńskich stał się 109. Pomnikiem Historii w Polsce. (m)

Zgodnie z naszymi informacjami sprzed tygodnia, od dzisiaj (1 października) wywóz odpadów komunalnych z domostw i wspólnot mieszkaniowych w Zabrzu przejmie wrocławska firma Alba, która wygrała gminny przetarg, pokonując niższą ceną konsorcjum FCC. W ubiegły czwartek Krajowa Izba Odwoławcza ostatecznie zatwierdziła wynik przetargu i tym samym miasto mogło przystąpić do podpisania ramowej umowy. To, co najważniejsze dla mieszkańców: dotychczas obowiązujące nas stawki nie ulegną podwyższeniu i pozostaną na poziomie 24,20 złotych od osoby na miesiąc.

– Na razie nie dysponujemy pisemnym uzasadnieniem rozstrzygnięcia KIO, gdyż zgodnie z przepisami powstanie ono w ciągu dwóch tygodni. Z naszego punktu widzenia najważniejsze jest jednak to, że organ odwoławczy z pełni potwierdził legalny i właściwy sposób przeprowadzenia przez miasto przetargu oraz utrzymał w mocy wyniki jego rozstrzygnięcia – mówi w rozmowie z GŁOSEM wiceprezydent Borys Borówka, odpowiedzialny na kwestie związane z przeprowadzaniem organizacji wywozu odpadów w Zabrzu.

Przypomnijmy, że niezależnie od decyzji KIO, władze miasta już przed tygodniem zdecydowały, iż Zabrze nie będzie kontynuować współpracy z FCC, bo firma ta

Przy wiatach chwilowo będzie nadmiar kubłów

Okres przejściowy

mierzy mieszkańców i urzędników z racji uciążliwego fetoru gnijących śmieci, który jeszcze niedawno unosił się nad miastem od strony regionalnej stacji przetwarzania odpadów przy ul. Cmentarnej. Gdyby KIO nie zatwierdziło wyniku przetargu i uznałoby za zwycięzcę FCC, miasto zamierzało unieważnić całą procedurę z racji przekroczenia przez oferenta limitu finansowego i zleciłoby Albie wywóz odpadów z tzw. wolnej ręki na podstawie negocjacji cenowej. Ale wiadomo już, iż ten rezerwowy scenariusz nie wejdzie w życie z racji rozstrzygnięcia satysfakcjonującego włodarzy miejskich.

Trwa więc już na całego proces podstawiania pod nasze domostwa i na osiedla nowych pojemników na odpady zmieszane oraz segregowane. I trzeba się liczyć z tym, że potrwa to nawet przez kilka tygodni. Przez pewien więc czas będziemy mieć na osiedlu nadmiar pojemników. I tak na przykład czarne kontenery FCC na odpady zmieszane spod zabudowy wielorodzinnej zostaną zabrane do 6 października, ale już żółte (na plastik i metal), niebieskie (papier) i zielone (szkło) dopiero w dniach 19–23 października. Z kolei najszybciej dostawione przez Albę będą kubły czarne (już to powinno być w pełni wyko-

nane), na plastik i metal – do 4 października, papier – do 8 października, a na odpady biodegradowalne – do 17 października.

Jak zapewnił nas Seweryn Jochim, regionalny dyrektor ds. usług komunalnych w Albie, podstawianie nowych pojemników postępuje. Co ważne, od nowego miesiąca firma zabierać będzie śmieci nie tylko ze swoich kubłów, ale także tych oznaczonych logiem FCC. Tak, by nic nie pozostało i nie zaczęło gnić pod naszymi oknami. – Od 1 października w trasy na terenie Zabrze wyjedzie ponad 20 pojazdów przystosowanych do wywozu różnych odpadów, niezależnie od trwającej cały czas akcji dostawiania pojemników. Prosimy o wyrozumiałość w okresie przejściowym, a zarządców i gospodarzy domów o udostępnienie zatok śmietnikowych, zwłaszcza tych zamykanych na klucz. W przypadku jakichkolwiek pytań lub nieprawidłowości, można dzwonić do naszego zabrzańskiego biura, którego numer widnieje na naszych pojemnikach. Można też zgłosić zastrzeżenia na osobnym formularzu zgłoszeń dostępnym na naszej stronie internetowej – podkreśla dyrektor Jochim.

Jest też i dobra wiadomość dla zabrzańskich pracowników dotąd

przy wywozie odpadów w firmie FCC. Choć Alba rekrutację załóg do obsługi zabrzańskiego kontraktu zaczęła już w czerwcu, to wciąż ona trwa i można zgłaszać się do tej samej pracy, choć pod innym szyldem firmowym. – Wiadomo, że nie będziemy przywozić do Zabrze ludzi z Wrocławia. Doświadczony pracownik znający specyfikę miasta i chociażby lokalizację wiat i zatok śmietnikowych zawsze będzie u nas mile widziany – dodaje przedstawiciel Alby.

Tymczasem wydaje się, że pozyskanie nowej firmy odpowiedzialnej za wywóz śmieci ośmieliło do działania władze miejskie w wojnie z fetorem. O ile wcześniej wisiało nad nimi widmo paraliżu tej usługi w przypadkach zgrzytów z FCC, o tyle w tej chwili prezydent miasta może otwarcie artykułować swoje zastrzeżenia i oczekiwania. W ostatnich dniach Małgorzata Mańka-Szulik wystosowała kolejne pisma do FCC w tej sprawie bardzo rygorystyczne w swym tonie, domagając się rozwiązania problemu fetoru. Sprawa jest istotna, bo o ile śmieci spod zabrzańskich domostw będą od teraz wywożone poza miasto, to nadal będą do nas zwożone odpady z innych gmin. Zabrzański zakład przy ul.

Cmentarnej ma bowiem status instalacji regionalnej, a to oznacza, że główna nadzieja na zniwelowanie uciążliwych zapachów już tylko w procesie hermetyzacji zakładu, która to inwestycja łąda tydzień powinna dobiec końca, choć pierwotnie miało to nastąpić latem zeszłego roku.

„Niestety, inwestycja nie została zrealizowana w ustalonym terminie a ponadto, pomimo wielokrotnych zapewnień, firma nie stosuje skutecznych środków eliminacji odorów, który w znaczny sposób obniża komfort życia mieszkańców w wielu dzielnicach i jest uciążliwy dla odwiedzających miasto gości” – napisała prezydent Zabrze. – „Mieszkańcy nie chcą słuchać zapewnień o rozwiązaniu przez firmę uciążliwości odorowych i nie wierzą w deklarowane terminy, które pomimo Państwa doświadczenia i wiedzy eksperckiej, ulegają ciągłemu przesuwaniu.

Małgorzata Mańka-Szulik wobec niedawnych działań FCC mających zmniejszyć uciążliwości odorowe stawia też pisemnie kluczowe pytanie: – Dlaczego działania związane z budową bariery antyodorowej wokół obszaru przetwarzania i kompostowania odpadów zielonych nie zostały podjęte przez firmę wcześniej? (pej)

Podziękowania dla Mieszkańców Zabrze oraz Pracowników Urzędu Miasta Zabrze



W związku z zakończeniem się umowy na odbiór odpadów w mieście Zabrze, Zarząd FCC Polska wraz z Pracownikami serdecznie dziękuje Mieszkańcom Zabrze oraz Urzędowi Miasta Zabrze za wieloletnią współpracę.

Pełniąc od lat swoje obowiązki w mieście, pracownicy FCC Polska mieli możliwość mocno żyć się z jego Mieszkańcami, którzy na co dzień okazali im życzliwość i nie szczędzili dobrego słowa. Było to tym łatwiejsze, że znakomita część naszych pracowników to również rodowici zabrzańscy.

FCC Polska w Zabrzu swoje usługi będzie świadczyć nadal dla zabrzańskich obiektów użyteczności publicznej (m.in. szkoły, szpitale), a także dla zabrzańskich przedsiębiorców.

Pragniemy jednocześnie zapewnić, że zakończenie umowy z Urzędem Miasta Zabrze na odbiór odpadów od Mieszkańców w żadnym wypadku nie spowoduje zatrzymania inwestycji hermetyzacji zakładu, która zakończy się w połowie października. Zlikwidowanie uciążliwości zapachowych pochodzących z naszego zakładu jest dla nas sprawą priorytetową.

Więcej informacji o hermetyzacji oraz działaniach antyodorowych można znaleźć na naszej stronie www.fcc-group.pl oraz Facebooku FCC Polska.

Zarząd i Pracownicy
FCC Polska



DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wiceprzewodniczący Rady Miasta w Zabrzu w ramach internetowej akcji #Hot16challenge2, mającej wspierać walkę z koronawirusem, zaśpiewał o... prawomocnie skazanym koledze estradowym, ale i handlarzu narkotyków – Bonusie. W swym utworze piętnuje tych, którzy obciążyli skazańca uzyskując status tzw. małego świadka koronnego oraz skrótem PDW (Pozdrowienia Do Więzienia) pozdrawia aresztowanych członków gangu założonego przez pseudokibiców Górnika, wymieniając ich imiona lub ksywy. „Jestem radnym miasta, mówią, że mi nie wypada. Stop 60 (to artykuł 60 kodeksu karnego, który przewiduje nadzwyczajne złagodzenie kary dla osób współpracujących z organami ścigania – przyp. red.), piętnowana będzie zdrada. To państwo w państwie, na ciągłym układzie. Zamknęliście Bonusa, na jakiej podstawie? Placze rodzina, przy dzieciach nie ma ojca. Prokurator do kojca, statystyk pogromca. Doniósł na kolegów, doniósł na niewinnych ludzi. Teraz zwyrodniał po wolności sobie chodzi” – tak zaczyna się ów kontrowersyjny utwór.

Po nagłośnieniu sprawy w mediach, poruszyła ją podczas wrześniowej, prowadzonej zdalnie, sesji Rady Miasta radna Urszula Potyka. W emocjonalnym wystąpieniu skrytykowała postawę Dziębowskiego i zażądała jego dymisji. – *Lubię pana, ale jako radna nie mogę po-*

Dwie twarze Perszinga

zwolić, by pan śpiewał na cześć gangsterów i gościa handlującego narkotykami. Nie życzę sobie, by pan tak reprezentował Radę Miasta i mnie – mówiła zbulwersowana Potyka.

– *To jest kłamstwo i oszustwo. O tym skazaniu mówiono nawet w telewizyjnym programie „Państwo w państwie” – dało się słyszeć rwaną ripostę Dziębowskiego, który jest przekonany, że wyrok jest niesprawiedliwy. Ale nic więcej już nie powiedział.*

Emocje próbowała studiować przewodnicząca Rady Miasta, Łucja Chrzęstek-Bar: – *To są sprawy poniekąd prywatne, dlatego spróbujemy wyciszyć emocje. Bo czy te kwestie są związane z funkcjonowaniem miasta?*

– *To, co pani teraz mówi, jest dla mnie skandaliczne. Jestem porażona pani stanowiskiem – odparła wzburzona Potyka. – To nie są żadne prywatne sprawy. Ten pan jest osobą publiczną, reprezentuje panią jako przewodniczącą Rady Miasta pod jej nieobecność, a jego piosenkę odsłuchało 34 tysiące osób. Jaki to wzór dla młodych ludzi?*

Potyka podała także obrazowy przykład, jak codziennie spotyka w tramwaju dziewczynkę z napisem na koszulce „kocham moją mamę”. – *Ale ona już nie ma ukochanej mamusi, bo za-*

bił ją tatuś właśnie pod wpływem narkotyków, które ktoś mu sprzedał.

Jej opinię podzieliła także radna Agnieszka Rupniewska: – *Skrajnie się nie zgadzam z panią przewodniczącą, bo pan Dziębowski nie jest osobą „poniekąd” publiczną – argumentowała. Ale Perszing głosu już nie zabrał i nie wyjaśnił swoich motywów. Podobnie nie odbiera telefonu od naszej redakcji, nie odpisuje na smsy, ani na e-maila wysłanego na jego służbowy adres. A sprawa wydaje się o tyle poważna, iż w niektórych publikacjach internetowych Dziębowski przedstawiany jest jako... terapeuta ds. uzależnień oraz szef fundacji Dobrzy Ludzie Dzieciom, która zajmuje się rozwijaniem pasji wśród dzieci i młodzieży z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym. Był nawet wyróżniany za swą działalność społeczną.*

Tymczasem Potyka potwierdza, że jeśli Dziębowski sam nie poda się do dymisji lub nie przeprosi publicznie za swe zachowanie, na następnej sesji przygotuje wniosek o odwołanie go ze stanowiska wiceprzewodniczącego. Bo jak twierdzi, jest wielu radnych zbulwersowanych „czelendzem” zabrzańskiego rapera-samorządowca. Z tego powodu władze miasta mają teraz dużo

orzech do zgryzienia: odwołanie Dziębowskiego oznaczać może zerwanie koalicji. Z kolei brak reakcji na jego gesty solidarności z przestępcami i gangsterami, a przeciw policji i wymiarowi sprawiedliwości, może być odebrane jako przyzwolenie na tego typu zachowania osoby publicznej w mieście, wyniesionej do zaszczytnych funkcji.

W tydzień po burzliwej dyskusji podczas sesji, zapytaliśmy Łucję Chrzęstek-Bar, jak ocenia zawartość treściową piosenki, w której radny bierze w obronę gangsterów i przestępców związanych z dystrybucją narkotyków, a potępia wyroki sądowe i osoby współpracujące z wymiarem sprawiedliwości?

– *Ciężko jest odpowiedzieć wprost na tak postawione pytanie. Muzyka rap wywodzi się z kultury i obyczajów kontynentu afrykańskiego będąc śpiewem, mającym na celu obrażanie młodych par małżeńskich, wysmiewanie władców czy potyczek słownych między mieszkańcami wiosek, polegających na obrażaniu i ośmieszaniu przeciwnika. Tekst, który słyszymy w piosence nie odstaje od definicji rapu. Inną sprawą jest czy radny powinien angażować się w tego typu challenge? Wydaje mi się że pan Dziębowski nie do końca się zastanowił,*

zadziałal spontanicznie na wyzwanie. Ocenę pozostawiam redakcji i wyborcom pana radnego, który miał przecież jeden z lepszych wyników w wyborach – więc wyborcy zapewne znają zamilowanie radnego do muzyki. Pytanie tylko czy akceptują aż tak ostry rap – stwierdziła. Jednocześnie nie odpowiedziała wprost czy Skuteczni dla Zabrze poprą wniosek o odwołanie Dziębowskiego?

Także szef zabrzańskich struktur PiS – wiceprezydent Zabrze Borys Borówka nie był w stanie odpowiedzieć nam na pytanie czy należałoby odwołać rapującego wiceprzewodniczącego. – *Zdania na ten temat są w naszym środowisku podzielone. Jeśli taki wniosek zostanie złożony, wypracujemy stanowisko i nie wykluczam, że zarządzimy dyscyplinę partyjną w głosowaniu.*

Nas w sprawie zaintrygowała jeszcze jedna kwestia – dlaczego Dziębowski przybrał pseudonim artystyczny Perszing. Nazwa ta wprost kojarzy się z jednym z najbardziej znanych polskich gangsterów związanych z gangiem pruszkowskim, który w 1999 roku zginął w biały dzień podczas ulicznej egzekucji w Zakopanem. Czy to aby na pewno wzór do naśladowania dla samorządowca i młodego twórcy? Czekamy, aż wiceprzewodniczący Rady Miasta udzieli na te wszystkie pytania równie odważnie, jak śpiewając pozdrawiał przestępców w swym nagraniu... (pej)

REKLAMA



Osiedle Grzybowice Mieszkania od 179 tys.



www.dom100.eu
tel. 534 300 409

Po względnie spokojnym początku roku szkolnego koronawirus coraz bardziej daje o sobie znać w zabrzańskiej oświacie. Jak potwierdziła nam naczelnik Ewa Wolnica z powodu infekcji personelu niemal zupełnie sparaliżowana została działalność Przedszkola nr 49 na osiedlu Janek (ul. Sportowa 42). W minioną środę w placówce tej przebywało zaledwie troje dzieci i troje pracowników. Wszyscy pozostali trafili na kwarantannę, a dla zerówkowiczów wprowadzono nauczanie zdalne.

– Pod koniec ubiegłego tygodnia już wydawało się, że sytuacja jest opanowana i przed-

Wirus w przedszkolach i szkołach Zdziesiątkowana „10”

szkole było przez weekend ozonowane na powtórne przyjęcie dzieci. Jednakże objawy zakażenia pojawiły się u kolejnych pracowników. Oficjalnie placówka uznana została przez sanepid jako ognisko zakażenia – mówi Wolnica.

Kolejny ogniskiem koronawirusa okazał się w poniedziałek

Zespół Szkół nr 10 w Mikułczycach (ul. Chopina 26) za sprawą zainfekowanych dwóch młodych piłkarzy rezerw Górnika kształcących się w tutejszym liceum. W związku z tym dwie klasy wraz z prawie dziesiątką nauczycieli wyładowały na kwarantannę – łącznie około 70 osób. – Postanowiono, że

nauczyciele na kwarantannie będą prowadzić zajęcia zdalne dla uczniów na kwarantannie. Takie rozwiązanie jest prawem dopuszczalne – wyjaśnia naczelnik Wolnica.

Dobiega natomiast koniec kwarantanny dwóch grup w Przedszkolu nr 48 (ul. Kotarbińskiego 16) po tym, gdy cho-

robotwórczy patogen potwierdzono u jednej z nauczycielek. Także tu wprowadzono zdalne nauczanie dla zerówek. Infekcję potwierdzono także u jednego pracownika obsługi w SP 43 (ul. Buchenwaldczyków 25). Tutaj jednak Sanepid zrezygnował z kwarantanny.

Jak wynika z danych gliwickiego Sanepidu, obecnie w całym Zabrzu mamy potwierdzone 23 aktywne infekcje, 132 osoby przebywają na kwarantannie, zaś trzy są hospitalizowane. Od początku trwania pandemii zachorowało 695 zabrzań, z czego pięć przypadków zakończyło się śmiercią pacjentów. (pj)

Jak będzie wyglądać studiowanie w Zabrzu w czasach pandemii?

Hybrydowi studenci

Wraz z początkiem października rusza nowy rok akademicki, m.in. w zabrzańskich wydziałach Politechniki Śląskiej – organizacji i zarządzania oraz inżynierii biomedycznej. W sumie kształcić się tu będzie 2200 studentów. Z racji pandemii koronawirusa zajęcia odbywać się będą w systemie hybrydowym, jednakże z zachowaniem pewnych obostrzeń.

– Pandemia nie zdołała jednak zakłócić kluczowych dla inauguracji roku akademickiego elementów. Przewidziano immatrykulację, ale w imieniu wszystkich pierwszorocznych studentów ślubowanie złoży zaledwie kilku przedstawicieli studenckiej społeczności. Ponadto wręczone zostaną nagrody rady społecznej

Politechniki Śląskiej, a profesor Bolesław Pochopień zostanie odznaczony dyplomem Honorowego Profesora Politechniki Śląskiej – mówi Jadwiga Witek, rzecznik prasowa Politechniki Śląskiej.

A jak będą wyglądały zajęcia w czasach pandemii? Generalnie wprowadzony zostanie system hybrydowy, który może

przybrać różne formy. I tak na przykład, na kierunku logistyka w pierwszych miesiącach liczba godzin dydaktycznych prowadzonych w formie kontaktowej będzie wynosić 20-40 procent wszystkich zajęć. Od drugiego zaś semestru zajęcia kontaktowe będą jeszcze rzadsze – tak, by nie przekroczyć 20 proc. wymiaru wszystkich godzin dydaktycznych. Podobny sposób rozkładu zajęć przyjęto m.in. na kierunku zarządzanie projektami. Z kolei inżynieria biomedyczna będzie w całości realizowana w systemie mieszanym na odległość, a więc tym, który zakłada mniejszą liczbę (maksymalnie 20%) zajęć prowadzonych w bezpośrednim kontakcie ze studentami.

Ponadto na wydziale organizacji i zarządzania na 1 października zaplanowany został dzień organizacyjny, podczas którego studenci będą mogli zapoznać się z warunkami studiowania. Mając na względzie potrzebę budowania więzi ze środowiskiem akademickim dla studentów pierwszych semestrów przewidziano spotkania bezpośrednie, a reszta społeczności będzie uczestniczyć w dniu organizacyjnym online. Z kolei inżynieria biomedyczna również przeprowadzi 1 października spotkanie, do uczestnictwa w którym zobowiązani są studenci I roku studiów stacjonarnych I stopnia.

Nadto Politechnika Śląska przygotowała szereg sugero-

wanych zaleceń oraz zasad. Obejmują one m.in. zakaz zgromadzeń powyżej 50 osób, ograniczenie liczby osób, które mogą jednocześnie przebywać w danym pomieszczeniu, wyznaczenie poczekalni, system zajęć blokowych, określenie sal dydaktycznych stałych dla danej grupy studentów, zmianowy tryb zajęć. Aby zapewnić dystans społeczny uczelnia wskazuje m.in. na możliwość organizacji ruchu jednokierunkowego w korytarzach. Rekomenduje także regularną dezynfekcję pomieszczeń, przedmiotów, rąk oraz wietrzenie sal.

Informacji na temat swojej inauguracji i formy działalności dydaktycznej w czasie pandemii nie udzielił nam natomiast Śląski Uniwersytet Medyczny. (pej)

REKLAMA

otwórz się na
nowe możliwości



Gliwice/ Sosnowiec/
pracownik magazynowy

oferujemy Ci:

- wynagrodzenie 20 zł/godz. + premia do 15% uzależniona od obecności i wyników zespołu
- bezpłatny transport pracowniczy z wybranych lokalizacji
- umowa o pracę tymczasową (składka ZUS + płatne urlopy)
- obiady za złotówkę
- prywatną opiekę medyczną (Medicover)
- kartę sportową (OK System)
- rabaty do 50% w wybranych sklepach

Agencja zatrudnienia - nr wpisu 47

w centrum
logistyki Amazon.

 rekrutacja online

22 454 44 44

randstad.pl/pracawmagazynie

 randstad

human forward.

Kopalnie uratowane, koniec strajków

W piątek (25 września), tuż przed zapowiadaną na ten dzień manifestacją górników w Rudzie Śląskiej, w Katowicach podpisane zostało porozumienie pomiędzy Międzyzwiązkowym Komitetem Protestacyjno-Strajkowym a rządem, gwarantujące wszystkim zatrudnionym obecnie górnikom fedrowanie do emerytury.

Przypomnijmy, że podziemny protest zainicjowali w poniedziałek (14 września) pracownicy rudzkiej kopalni Bielszowice i protest rozprzestrzenił się na wszystkie zakłady górnicze w tym mieście i większość na Śląsku. Strajkujących mocno

wspierały władze Rudy Śląskiej, bo wielu jej mieszkańców utrzymuje się z pracy pod ziemią lub w firmach tego sektoru. Tymczasem rudzkie kopalnie planowano zamknąć w pierwszej kolejności.

Wytoczne unijne zakładały pozostawienie w całej Polsce do 2040 roku zaledwie 2-3 kopalń. Związkowcy proponowali, by okres ten wydłużyć o co najmniej 20 lat. Osiągnięty kompromis zakłada zwolnienie tempa przekształceń (na wzór restrukturyzacji niemieckiej) i umożliwienie fedrunku w większości zakładów do roku 2049. (eska)

Znęcał się nad matką

Nawet 8 lat więzienia grozi 49-latkowi podejrzanemu o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad 86-letnią matką. Mężczyzna został zatrzymany w poniedziałek przez policjantów z IV komisariatu. Decyzją śledczych musiał opuścić mieszkanie oraz do zakończenia sprawy został objęty policyjnym dozorem. – Od ponad roku trwał koszmar kobiety, która mieszkała z synem na osiedlu Kopernika. Mężczyzna nigdzie nie pracował i od dłuższego czasu nadużywał alkoholu,

pod którego wpływem stawał się agresywny. Zniewazał matkę, a podczas pijackich awantur dopuszczał się rękoczynów. Wszystko działo się w czterech ścianach mieszkania, a pokrzywdzona z racji wieku i stanu zdrowia nie potrafiła sama poradzić sobie z tą sytuacją – mówi Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

O sprawie w końcu jednak dowiedziała się policja, która zatrzymała oprawcę. Teraz czeka go proces karny przed zabrańskim sądem. (pj)

Gliwiczanie „gazowali” w Zabrzu

Drogówka w piątek (25 września) przerwała rajd 33-letniego gliwiczana, który na zabrańskim odcinku „średnicówki” jechał mercedesem z prędkością 191 km/h. W miejscu, gdzie został zatrzymany, obowiązuje ograniczenie prędkości do 100 km/h. Kontrola drogowa zakończyła się skierowaniem wniosku do sądu, ponieważ „mistrz kierownicy” nie przyjął mandatu. Zresztą nie był jedynym zatrzymanym w weekend gliwickim piratem. Jego 35-latni krajan ulicą J. Nowaka-Jeziorańskiego (droga krajowa nr 88) pędził z prędkością 174 km/h, a więc przekroczył dopuszczalną prędkość o... 104 km/h! Co ciekawe został ukarany dwoma mandatami po 500 złotych: jednym z szybka jazdą, drugą za stan techniczny swojego auta. (a)

Czujny policjant

Policjant z zabrańskiego zespołu wywiadowców jadąc w poniedziałek do pracy, zauważył 62-latka poszukiwanego listem gończym. Funkcjonariusz, choć nie był jeszcze na służbie, postanowił zadziałać. Zatrzymał poszukiwanego i oddał go w ręce kolegów, których chwile wcześniej zawezwał. – Mężczyzna

wiedział, że jest poszukiwany i nie stawiał żadnego oporu podczas zatrzymania. Ma do odbycia karę 8 lat pozbawienia wolności za kradzież, oszustwa i udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Został już przekazany do zakładu karnego – wyjaśnia Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu. (pej)

BUDŻET OBYWATELSKI. Osiedla Kotarbińskiego nie stać na utrzymanie nowych boisk

Gospodarz pilnie potrzebny!

„Dlaczego rada dzielnicy, skoro walczyła i składała wnioski w budżecie partycypacyjnym o budowę tych boisk, teraz o nich zapomniła i o nie nie dba. To pieniądze wyrzucone w błoto” – mniej więcej tej treści telefony dotyczące różnych obiektów wybudowanych ostatnio na osiedlu Kotarbińskiego i w innych rejonach miasta odebraliśmy kilka. Jedną z takich inwestycji w Mikulczycach została zniszczona przez wandalów i nawet radni głośno na jednej z sesji zastanawiali się jaki sens ma budowanie nowych obiektów sportowych czy placów zabaw, skoro są potem niszczone przez samych mieszkańców bądź ulegają po prostu destrukcji, bo nie mają opiekuna?

Wywołany do tablicy Artur Wiercioch, przewodniczący rady dzielnicy z os. Kotarbińskiego sam chętnie oprowadził nas po kilku obiektach wybudowanych w ramach budżetu partycypacyjnego. Plac zabaw tężni życiem, chodniki czy inne ciągi komunikacyjne też są oczywiście stale użytkowane. Gorzej z dwoma obiektami sportowymi. W smutnym stanie są korty tenisowe i boiska do gry w kometkę powstałe na terenie dawnego boiska Gazobudowy (tym opiekuje się Zespół Szkół Mechaniczno-Samochodowych) oraz teren sportowo-rekreacyjny przylegający do Zespołu Szkół Spożywczych. Na ścieżkę zdrowia zważyło się drzewo i od miesięcy nikt nie poczuwa się do jego usunięcia, jedno z urządzeń jest uszkodzone, kolejne zarośnięte trawą, a bieżnia już praktycznie nie ma. Ścieżka pieszka także znika pod naporem zieleni. Dobrze trzyma się jedynie tartanowa nawierzchnia boiska, ale otaczające ją siatki są zniszczone

i wymownie podkreślają obraz degradacji. Jeszcze gorzej jest na wspomnianych wcześniej kortach i boisku do badmintonu, które powoli zamieniają się w dziką łąkę. Ich nawierzchnia wykonana jest z mączki ceglanej, wymagającej niestety stałego grabienia i podsypywania. Dlaczego nie zastosowano także tutaj tartanu?

– Przepisy konkursowe budżetu partycypacyjnego są takie, że nie można przekroczyć pewnych kosztów i innych przepisów dotyczących własności terenu, projektowania – mówi Artur Wiercioch. – Krótko mówiąc, autorka tego projektu, pani Bernadeta Szolc, by zrealizować pomysł przywrócenia temu miejscu sportowego charakteru musiała ze względu na koszty (obok powstał jeszcze plac zabaw dla dzieci z dużą piaskownicą) zgodzić się na taką nawierzchnię. Teraz to istotnie kłopot, bo ona niszczy. Szkoła robi co może, ale ona nie ma w swoim budżecie pieniędzy, aby zatrudnić tu kogoś do stałej opieki (obiekt jest daleko od placówki) albo ciągle dosypywać mączkę ceglana. Prawnie to miasto, a nie szkoła czy rada dzielnicy, powinno tym się opiekować.

Fakt ten potwierdza radna Mariola Olichwer, nauczycielka w dzielnicy Rokitnica, której problem opieki nad obiektami powstałymi z budżetu partycypacyjnego nie są obce (zasiada w komisjach oświaty i wychowania, a także kultury i dziedzictwa, a także mieszkaniowej). – To istotnie duży problem i to występujący w każdej dzielnicy, choć na różnym poziomie. Szkoła nawet gdyby chciała, to nie może oficjalnie wydawać pieniędzy na opiekę i gospodarowanie na tych obiektach. To inwesty-

cje z budżetu miasta i to ono powinno się pochylić nad tym problemem, bo systemem gospodarskim i sąsiedzkim czy na zasadzie społecznego obowiązku samych mieszkańców nie da się zrobić kosztownych napraw czy konserwacji.

Radni dzielnicowi z os. Kotarbińskiego już w czerwcu zeszłego roku alarmowali gminę o niszczeniu boiskach, przesyłając uchwałę o „ewaluacji gospodarowania, utrzymania i korzystania z obiektów powstałych w ramach Zabrańskiego Budżetu Partycypacyjnego”. – Chodziło nam wtedy o delikatne zwrócenie uwagi, że mieszkańcy i szkoła nie dadzą rady udźwignąć finansowo i organizacyjnie utrzymywania w dobrym stanie tych miejsc. Odpowiedzi nie było i w lutym tego roku zwróciliśmy się z kolejnym pismem do Urzędu Miejskiego o „zabezpieczenie środków na bieżące utrzymanie” obiektów. Odpowiedzi nadal nie ma.

A boiska niszczą, choć jak przyznał Artur Wiercioch, jego użytkownicy (obecnie tylko na jednym z kortów widać, że służy do gry i jest w miarę zadbane) własnym sumptem robią co tylko mogą. Obiekt przy szkole spożywczej przewodniczący widzi z okna, więc także jak tylko może, to go „dogląda”. Kilka dni temu stwierdził, że lina z urządzeń plenerowej siłowni jest uszkodzona...

Od pierwszej edycji budżetu partycypacyjnego (teraz nosi nazwę obywatelskiego) w Zabrzu, która wystartowała w 2015 roku, zrealizowane zostały inwestycje o łącznej wartości około 23 mln złotych. To w większości właśnie obiekty sportowo-rekreacyjne, chodniki, place zabaw, oświetlenie uczęszczanych wieczorową porą miejsc. Wybierane są w drodze konkursu (głosowania) projektów opracowanych przez mieszkańców, którzy zresztą sami zgłaszają pomysły. W tym roku, na ich realizację gmina (bo to ona jest inwestorem) przeznaczyła 5 mln 185 tys. zł. Nie wszystkie jak widać są w pełni wykorzystywane, a co gorsze są zaniedbywane i niszczone. (jak)



ZDJEŃCA: JAKUB LAZAR

REDAKTOR NACZELNY:

Jakub LAZAR

tel. 32 271-09-76,

naczelny@gloszabrze.pl

SEKRETARZ REDAKCJI:

Wojciech SŁOTA

wojtekm@gloszabrze.pl

ZESPÓŁ: Przemysław Jarasz

tel. 32 271-46-89 przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska

tel. 32 271-46-89 eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8

tel. 32 271-58-11

redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

tel. 690-683-103,

32 271-58-11

czynne: pon. 9-17, wt.-pt. godz. 9-16;

Druk: Polskapiresse

ISSN 0209-2719

NR IND. 359270

Wiele gminnych budynków jest w opłakanym stanie, a pieniędzy na ich ratowanie niestety brakuje

Burzyć czy remontować?

Dwupiętrowy budynek z czerwonego klinkieru przy ul. Krasieńskiego 12a (oficyna) jest typowym „familokiem”, jakich wiele w zasobach naszej gminy. Jego mieszkańcy wyjątkowo solidnie płacą czynsz, jednak remontu doczekać się nie mogą. Jednostka Gospodarki Nieruchomościami, która administruje tą nieruchomością dostaje od właściciela (czyli miasta Zabrze) za mało pieniędzy, a i firmom, pracującym na jej zlecenie często brakuje solidności. Tak jest i w tym obiekcie, gdzie w mieszkaniach zalewanych po każdym większym deszczu pojawiła się już pleśń na ścianach, a część klatki schodowej od podwórza – zaciekająca z przedzwiałej rynny – grozi zawaleniem.



ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

– Albo nic nie robią, albo z uwagi na ceny biorą takie firmy, które odwalają fuszere! – denerwuje się młody mężczyzna, mieszkaniec niszczonego obiektu. – Niedawno wyremontowano dach, a już rynna nad przybudówką całkowicie przerdzewiała, zaś wiatr zerwał połowę świeżo położonej blachy ze ściany szczytowej, tak, że woda poprzez mury wnika do miesz-

kań. Przedstawiciel Jednostki był tu w lipcu, pokiwał głową widząc te zniszczenia i stwierdził, że... nie ma na razie pieniędzy. Nie wierzymy zapewnieniom Powiatowego Inspekto-

ra Nadzoru Budowlanego, że sprawa została zakończona, bo właściciel wykonał pokontrolne zalecenia. Na miejscu okazuje się, że Czytelnik nie przesadza. Pomijając zniszczenia ścian i sufitów w mieszkaniach, szczególnie niepokojąco wygląda przybudówka, dosłownie pęknięta na pół. Ślady po założonych przed pięciu laty plombach (znacznikach), które dawno zostały zerwane przez niszczące siły osiadających nierównomiernie ścian, są przesunięte w pionie o około 20 cm, a szczelina w murze ma też kilka centymetrów szerokości!

Pytamy, czy i kiedy w ciągu minionych pięciu lat PINB interweniował w tej sprawie u właściciela obiektu, jakie były ewentualne dalsze zalecenia oraz kto i kiedy sprawdził, czy zostały wykonane. Okazuje się, że sprawdzono jedynie założenie plomb. Odpowiedź przesłana nam 29 lipca jest szokująca: W odpowiedzi na przesłane zapytanie tut. urząd informuje, że w rejestrach tut. organu odnotowano jedno postępowanie związane ze stanem technicznym tego budynku. Czynności przeprowadzone przez organ zostały zainicjowane przesłanym w 2014 r. protokołem kontroli okresowej w trybie art. 70 ustawy „Prawo budowlane” przez osobę dokonującą tej kontroli. W dniu 12.01.2015 r. zgodnie z procedurą wynikającą z ww. przepisu PINB przeprowadził kontrolę w budynku w celu sprawdzenia, czy zostały wykonane zalecenia dotyczące



usunięcia stanu zagrożenia wykazanego w przesłanym protokole. Na podstawie przeprowadzonych w budynku czynności stwierdzono, że stan zagrożenia wykazany w 2014 r. został wyeliminowany. Wobec przeprowadzonych wówczas działań nie stwierdzono podstaw do wszczęcia postępowania w trybie art. 66 Prawa budowlanego. Do tut. organu nie wpłynęła dotychczas jakiegokolwiek inna informacja ani żadna interwencja ze strony mieszkańców tego budynku wskazująca na nieprawidłowości występujące w obiekcie. (...) plomby na zarysowaniach zostały założone w 2015 r. przez właściciela budynku. Jednym z zaleceń pokontrolnych zawartych w protokole kontroli okresowej przesłanym do PINB było zlecenie opracowania ekspertyzy budowlanej. Zalecenie to wydała osoba dokonująca kontroli okresowej. Na podstawie obserwacji założonych na rysach plomb można określić czy pęknięcia są ustabilizowane, czy też proces ten nadal jeszcze postępuje. Działania takie są niezbędne w celu zebrania materiału do opracowania ekspertyzy stanu technicznego. Z uwagi na przesłane przez Państwa informacje, organ podejmie czynności w sprawie kontroli utrzymania budynku przy ul. Krasieńskiego 12a.

Niestety, z powodu pandemii zapowiadana kontrola się odwleka. Tymczasem zaalarmowany naszym zainteresowaniem zarządca 17 sierpnia zakłada nowe plomby. Jedyne plus, że równocześnie „znajdują się” pieniądze na naprawę rynny nad przybudówką i obróbki blacharskiej na dachu. Inspektorzy nadzoru budowlanego, którzy wizytują obiekt 1 września nie mają więc większych uwag. Jednak wykonanie ekspertyzy znów się odwleka. – Najlepiej byłoby zburzyć tę przybudówkę, bo znajdujące się w niej pomieszczenia, w których niegdyś były na półpiętrach sanitariaty nikomu już nie są potrzebne – mówi Czytelnik. Tylko wtedy trzeba by uzupełnić powstały po wyburzeniu otwór w ścianie pełnym przeszkleniem klatki, bądź ścianą z oknami, co wraz z kosztem wyburzenia przybudówki prawdopodobnie zniechęci gminę do tego pomysłu.

Chyba, że w międzyczasie w budynku powstanie wspólnota (gmina deklaruje, że sprzeda mieszkania wszystkim chętnym) i przegłosuje taki zakres remontu, do którego gmina zgodnie z przepisami będzie musiała dołożyć swoją część... (eska)

Nabór wniosków o zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy ze środków PFRON



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu ogłasza nabór wniosków o zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy ze środków PFRON.

Termin naboru wniosków:

05 – 09 października 2020 r. do godz. 15.00.

Wnioski złożone w dniu 09.10.2020 po godz. 15.00 nie podlegają rozpatrzeniu.

Kwota refundacji: do 45.000,00 zł.

Nabór wniosków o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu ogłasza nabór wniosków o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanych bezrobotnych.

Termin naboru wniosków:

05 – 09 października 2020 r. do godz. 15.00.

Wnioski złożone w dniu 09.10.2020 po godz. 15.00 nie podlegają rozpatrzeniu.

Kwota refundacji: do 23.000,00 zł.

Kolejne dwie placówki kulturalne ruszyły w Zabrzu z koncertami. W niedzielę w Fortepianarium w wykonaniu Marii Misiarz i Joanny Owczarek zabrzmiały dzieła Ludwiga van Beethovena, a w CK Wiatrak już w piątek z zupełnie innymi dźwiękami wystąpił Clan of Xymox (przybyło prawie trzysetu słuchaczy). W sobotę odbyła się tam kolejna „mocna” impreza – Blitz MMXX. Muzyki będzie dużo także w najbliższy i kolejny weekend również w innych miejscach.

W CK Wiatrak (Zabrze, ul. Wolności 395) już 2 października o godz. 20 zagra Witek Muzyk Ulicy (na zdjęciu). Z warszawskich ulic i metra trafił na sceny koncertowe w USA, Wielkiej Brytanii i Irlandii. Wydał już dwie płyty (a trzecia już się tłoczy) z muzyką będącą mieszaniną punka, disco polo, rocka i folku. Śpiewa i gra na akordeonie. 3 października o godz. 20 w Wiatraku zagrają natomiast Alkoholica i 4Szmerzy, zaś na kolejny weekend zapowiadani są: Nocny Kochanek (9 października) oraz Hunter (10 października).

Następny „podwieczorek” w Fortepianarium (Zabrze, ul. Hagera 41) odbędzie się 11 października, kiedy to recital fortepianowy da Eliza Pawłowska. Podobnie jak inauguracyjny koncert także i ten (oraz kolejne) z powodów sanitarnych odbędzie się bez tradycyjnej herbaty i poczęstunku, nadających tym spotkaniom charakter muzycznych podwieczorków. Coś ubyło, ale też i coś przybyło! Fortepianarium, czyli „żywe” muzeum zabytkowych instru-

Mocne brzmienia w Wiatraku, delikatne na starych klawiszach, pod ziemią i w kościele, czyli...

Muzyką w koronawirusa

mentów klawiszowych wzbogaciło się o nowy-stary fortepian Pohlmann&Son z 1880 roku. Jak wygląda można zobaczyć obok, a jak brzmi można już posłuchać na stronie facebookowej instytucji. Marek Toporowski gra na nim *Poloneza A-dur* Fryderyka Chopina. Ten profesor krakowskiej Akademii Muzycznej, znany specjalista od muzyki dawnej, zagra na żywo w Zabrzu 8 listopada, a w grudniu da wykład, podczas którego udostępnione zostaną słuchaczom zabytkowe instrumenty, w tym ostatni nabytek.

W ten weekend dobiega końca 25. Zabrzeński Międzynarodowy Festiwal Organowy i czekają nas w jego ramach dwa oryginalne spotkania. Już 3 października (godz. 18) w podziemiach kopalni Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91) wystąpi Śląska Nauczycielska Orkiestra Akordeonowa (konieczna jest rezerwacja biletów za symboliczną złotówkę, tel. 32 271-40-77). Zespół powstał dwa lata temu po warsztatach akordeonowych w zabrzeńskiej szkole muzycznej. Prowadził je znany pedagog, kompozytor, dyrygent i akordeonista – Krzysztof Naklicki. To on zachęcił przybyłych do Zabrza nauczycieli z całego Śląska i Opolszczyzny, by po-



dobnie jak ich wychowankowie, zagraли razem w zespole. Pomysł chwycił i owocem późniejszych prób były liczne koncerty. Orkie-



stra (ostatnio w jej składzie było 19 nauczycieli) ma w repertuarze muzykę klasyczną, aranżacje muzyki filmowej oraz ludowej oraz

kompozycje własne. Na festiwalu zagra dzieła Bacha, Mozarta, Piazzolli, Mahra oraz Naklickiego. A w niedzielę (4 października, godz. 18) w kościele św. Józefa (ul. Roosevelta 102) zagra dyrektor artystyczny festiwalu i jego pomysłodawca, zabrzeńczyk Waldemar Krawiec (na zdjęciu) to także pedagog, czynny solista, autor kilku płyt. Wystąpi również zabrzeński chór Resonans con tutti, a w programie dzieła Hakenbergera, Tavenera, Gjeilo, Krebsa, Kelnera, Hessego, Sawy i oczywiście Bacha. Wstęp wolny.

Można, a nawet trzeba, zamawiać już natomiast bilety na kolejny koncert zabrzeńskich filharmoników. Instytucja ta bowiem z dużym wyprzedzeniem dokonuje rezerwacji kart wstępu i sprzedaje je potem według listy na długo przed imprezą. A ta już 9 października (godz. 19) w sali przy Parku Hutniczym 7. Wieczór poświęcony będzie zmarłemu niedawno zasłużonemu muzykowi zespołu – Wiesławowi Świdorskiemu (na zdjęciu). W programie jego kompozycje oraz aranżacje, opracowania muzyki filmowej i rozrywkowej, a także klasycznej na orkiestrę. Zespół poprowadzi od pulpitu – Sławomir Chrzanowski. (jl)

Pięćdziesiąt lat pracy twórczej Grzegorza Haiskiego

Malarz stąd



– Gdy byłem mały patrzyłem jak mama rysowała mi i siostrze rysunki w zeszytach do religii. Z ciekawością się przyglądałem i w duchu pragnąłem malować kiedyś jak Ona. Myślę, że byłaby teraz szczęśliwa, gdyby mogła zobaczyć moje dzieła – mówi Grzegorz Haiski, którego wystawa z okazji półwiecza działalności artystycznej otwarta zostanie 7 października w galerii Fryna w Miejskim Centrum Kultury (Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69).

Swoją dziecięcą pasję rozwijał później na zajęciach plastycznych przy domu kultury kopalni Pokój, a od 1970 roku Bielszowice, którym kierował Władysław Luciniński (jego wystawa czynna jest obecnie w Cafe Silesia w Zabrzu przy ul. 3 Maja 60). Przez wiele lat był związany ze stowarzyszeniem plastyków nieprofesjonalnych Na Pograniczu. W 2000 roku wspólnie z Mirosławem Pasewiczem założyli Grupę 6 oraz Pracownię Plastyczną w Gimnazjum nr 6 w Rudzie Śląskiej. Od 2008 roku był wiceprezesem stowarzyszenia Barwy Śląska. Związany jest także dyskusyjnym klubem Malatura w Centrum Inicjatyw Społecznych w Rudzie Śląskiej. Pracował cały czas w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, ale równocześnie kształcił się plastycznie, biorąc udział w dziesiątkach międzynarodowych plenerów w kraju i za granicą pod okiem wybitnych artystów i poddając się ocenie na wielu konkursach i festiwalach w tym m.in. Rudzkiej Jesieni. Maluje obrazy olejne, akrylowe oraz łączy akwarelę z rysunkiem.

– Nie wyobrażam sobie życia bez malowania – deklaruje. – Czasami muszę wstać w środku

w nocy i coś namalować. Inaczej nie umiem zasnąć, bo cały czas jakiś obraz siedzi w mojej głowie. A inspiruje mnie dosłownie wszystko. Gdzie tylko człowiek spojrzy, tam jest coś ciekawego do namalowania. Jak zobaczę coś interesującego to robię szkic, a później przenoszę to na płótno. Lubię przede wszystkim przyrodę, ale nie mam swojego ulubionego obrazu. To się bierze chyba z tego, że nigdy do końca nie jestem zadowolony z tego co namalowałem. Zawsze bym coś jeszcze poprawił.

Tematyka jego prac obejmuje zatem... wszystko. Jest wspomniana przyroda, ale także marynistyka, poszczególne budynki, miasto, góry, postacie, scenki rodzajowe, martwa natura, nawet portrety. Trzy lata temu, na 25. ekspozycji w Muzeum Miejskim, przyparty do muru stwierdził, że wzorował się kiedyś na Iwanie Szyszklinie, mistrzu malowania drzew, a potem na Nikiforze Krynickim, czyli artyście od architektury. Stąd być może taki szeroki wachlarz zainteresowań. – Ale jestem stąd! Urodziłem się „na górze”, na Katowickiej w Rudzie Śląskiej – deklaruje wtedy otwierając wystawę. I zaświadcza o tym nie tyle gwara, którą Haiski posługuje się na co dzień, co jego cykle obrazów

o dokumentacyjnych walorach. To śląskie, głównie rudzkie wieże wodne, kościoły, budowle, ulice i charakterystyczne budynki.

Stworzył ponad kilkadziesiąt obrazów i grafik, które znaleźć można na całym świecie. Najwięcej jest ich w Muzeum Miejskim w Rudzie Śląskiej, Muzeum Śląskim w Katowicach, Muzeum Historii Miasta Katowice, Muzeum Miejskim w Zabrzu, Muzeum Górniczo Węglowego w Zabrzu, Bazylice w Licheniu czy w Watykanie. Oprócz różnorodności tematycznej cechują się także dużym zróżnicowaniem form i techniki wykonania. Niektóre zawierają przesłanie bądź refleksję, ironię, a są też zabarwione erotycznym humorem jak np. cykl *Cztery pory roku*, z których prezentujemy akurat *Wiosnę*.

W jednym z folderów wystawowych znawczyni sztuki nieprofesjonalnej, Maria Fiderkiewicz napisała o Grzegorzu Haiskim, że „Jego malarstwo o poetyckim nastroju, bliskie jest atmosferze naiwnych obrazów Leopolda Wróbla. Cechuje je: czyste barwy, detaliczne dopracowanie szczegółów oraz charakterystyczna dla malarstwa naiwnego statyczność kompozycji”. O tym wszystkim przekonać się będzie można od najbliższej środy do 18 listopada w galerii Fryna. (jak)

Zabrzańska płyta z krakowskim akcentem nagrywana nawet w garażu

Poezja wzbogacona

Brzmienia syntezatorów, elektrycznej gitary oraz wszelkie – przetworzone na wiele sposobów – dźwięki pozyskane z natury posłużyły za materiał muzyczny płyty *Z miasta historie*. Dzieło zabrzańszczyzny Michała Lazara (na zdjęciu pierwszy z prawej) ułożone stylistycznie w jedną kompozycję w mistyczny, spokojny, acz emocjonalny sposób podbiła moc poezji, będącej słowną podstawą krążka. Całość ma formę audycji opisującej samotność jednostki żyjącej w mieście, jego relacje z drugim człowiekiem czy społecznością. Promocja płyty to była zresztą też radiowa audycja prowadzona 28 września wieczorem przez krakowskiego wiolonczelistę i dziennikarza Jakuba Gucika (pierwszy z lewej) na żywo z sali kameralnej Teatru Nowego w Zabrzu, a emitowana przez rozgłośnię Radiospacja.

Prace nad płytą trwały ponad... dwa lata. Najpierw towarzystwo artystyczne T.Art oraz MDK nr 2 w Zabrzu, w ramach Warsztatowni literackiej, zorganizowały konkurs poetycki *Mysli Mo Tyla*. Jury, któremu przewodniczył dziennikarz Radia Katowice i znawca poezji – Michał Szczawiński, wybrało wiersze Danuty Mazur, Kacpra Pietrenki, Barbary Grzybek, Julii Nity i Krystyny Postrzednik. – Nie chciałem tym razem komponować do nich tradycyjnych „melodii”, nie chciałem „poezji

śpiewanej”, lecz coś na wzór muzyki do spektaklu teatralnego – mówi Michał Laza, który kilka lat temu pisał do podobnego projektu i wierszy muzykę w formie piosenek. – Dość szybko znalazłem wspólny klucz do tych pięciu prac i poszedłem tym tropem. To jednak nie jest konkretnie Zabrze, lecz dowolna duża miejscowość. Tylko w ostatnim utworze „Zandka” pozwoliłem sobie na małe śląski akcent. Znam dobrze tę kulturową dzielnicę, bywałem w niej za czasów liceum...

Do recytacji wierszy Lazarowi udało się szybko namówić Błażeja Peszka (w środku), z którym współpracował niedawno przy tworzeniu muzyki do spektaklu w Teatrze Starym w Krakowie. – Lubię pracować z młodymi twórcami, mają nowe i ciekawe, ożywcze spojrzenie na pojmowanie sztuki. Michał dał mi szkice dźwiękowe i konkretne wskazówki dotyczące tego jak rozumie te wiersze i jak je interpretować. Właściwie nakazywał pewną oszczędność wyrazową. Nie musiałem się silić na przemyslenia jak to zrobić, dostałem niemalże gotową receptę, także w postaci muzyki – tłumaczy Peszek.

A ta wprowadza w melancholijny, jak i niespokojny stan. Mimo swej delikatności trzyma w napięciu otwierając przed słuchaczem olbrzymie przestrzenie budowane dźwiękiem. Jak



powiedziała autorka jednego z wierszy, przypomina muzykę do filmu z pogranicza fantastyki, wywołuje obrazy, a te uczucia, mistyczne wspomnienia, nieprawdopodobne zdarzenia, historie, smaki i klimat oraz rytm miasta. Dopowiada po prostu dźwiękowo poezję. Aż wierzyć się nie chce, że – jak mówili autorzy płyty – niektóre jej fragmenty nagrywane były w garażu.

Całości klimatu dodaje nie tyle projekt okładki, co design

całego wydawnictwa wykonanego przez basistę i polonistę, a także twórcę komiksów Piotra Fronia, który głównie pracuje jako dramaturg i scenarzysta. Płytę w formie krążka wydało Miasto Zabrze i można ją nabyć m.in. za pośrednictwem rozgłośni internetowej Radiospacja. Kilka płyt mamy także dla Czytelników GŁOSU – chętni niech piszą do 5 października na e-mail promocja@gloszabrza.pl (listy z tytułem Płyta). (jak)

Michał Laza jest absolwentem III Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu, a potem (w klasie gitary) Akademii Muzycznej w Krakowie, studiował także kompozycję w Łodzi. Laureat konkursów kompozytorskich w Katowicach, Gdańsku, Bydgoszczy i rok temu w Warszawie. Twórca muzyki do nagradzanych spektakli teatralnych w Krakowie i Szczecinie. Wykonuje na żywo muzykę do spektaklu teatru tańca Manhattan zakwalifikowanego do tegorocznej edycji Polskiej Sieci Tańca, programu Teatr Polska i finału BestOFF. Jako gitarzysta Spółdzielni Muzycznej, występuje na takich festiwalach, jak Warszawska Jesień, Sacrum Profanum czy Audio Art.

Błażej Peszek – aktor teatralny i reżyser, od 2003 roku jest członkiem zespołu Narodowego Teatru Starego w Krakowie. Prowadzi zajęcia ze scen i prozy w swojej macierzystej uczelni, czyli krakowskiej Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego. Reżyserował m.in. w Teatrze im. J. Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim oraz w Teatrze Nowym Proxima w Krakowie. Szerokiej publiczności znany jest z seriali i filmów.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Wielka baśń

Wreszcie! Po kłopotach organizacyjnych związanych z koronawirusem oraz przeciągającym się – także z powodu epidemii – remontem Teatru Nowego, aktorzy wkraczają na scenę z nowym spektaklem. Wielkie sceniczne widowisko adresowane dla całych rodzin, toć to *Królowa Śniegu* według

Hansa Chrystiana Anderse- na, zaprezentowane zostanie 3 i 4 października o godzinie 17 w Domu Muzyki i Tańca (Zabrze, ul. de Gaulle'a 17). Bilety są jeszcze do kupienia, najlepiej w formie on-line na stronie www.teatrzabrze.pl.

Teatr Nowy ma doświadczenie w tego typu produkcjach,

jego ostatni taki spektakl – *Scrooge*. *Opowieść Wigilijna* według Charlesa Dickensa była hitem artystycznym i kasowym. *Królowa Śniegu* ma równie duży rozmach i być może także będzie miała dobre recenzje krytyków i oceny widzów. Tym bardziej, że już z podglądania prób wynika, iż będzie jeszcze więcej żywej akcji scenicznej i ruchu (co ciekawe wykorzystywane są nawet doświadczenia aktorów z ich szkolenia samoobrony). Historia Gerdy, która – z misją ratunkową – wyrusza w najważniejszą w swoim życiu podróż i chce odnaleźć swojego przyjaciela Kaja, uwiedzionego przez potężną i tajemniczą Królową Śniegu, ubarwiona jest oczywiście muzyką. Jej autorem jest Anna Stela, a reżyserią i scenariuszem zajął się Maciej Podstawny. Baśń rozgrywa się zarówno w Kopenhadze, tuż przed wybuchem I wojny światowej, jak i podczas całego XX wieku, w miejscach najbardziej fantastycznych i odległych – na zlodowaciałej Północy, tam, gdzie rzeczywistość spotyka się z magią... (laz)



Wygraj i czytaj (158)

Sprawiedliwość?

Szokująca opowieść o największej aferze w wymiarze sprawiedliwości wolnej Polski doczekała się filmu fabularnego (do obejrzenia w zabrzańskim Planet Cinema) oraz wersji książkowej (do zdobycia za darmo o czym na końcu). Ta pisana wersja to pierwsza szczerza i wzruszająca rozmowa z Tomaszem Komendą.

Książka odsłania kulisy procesu Komendy, w wyniku którego odebrano mu osiemnaście lat życia. Pierwszy raz ujawniane są skandaliczne dokumenty, absurdalne zeznania świadków, nieporadne akty oskarżenia, których ofiarą padł niewinny chłopak z Wrocławia. To historia człowieka, który nie poddał się w walce z bezdusznym aparatem państwa. Dowiadujemy się, kto i jak rozbił prokuratorsko-sądowy układ, kto dotarł do prawdy o tragedii niesłusznie skazanego za gwałt i morderstwo człowieka.

Książka jest nie tylko zapisem cierpienia niewinnego człowieka, ale i najlepszym dowodem w sprawie. Pokazuje, jak kruche jest prawo w obliczu ludzkich zaniedbań. Autorem jest dziennikarz Grzegorz Głusza, siedmiokrotnie nominowany do nagrody Grand Press, wyróżniony na festiwalu Camera Obscura.

Lektura dzięki wydawnictwu Znak jest do zdobycia za pośrednictwem naszej redakcji. Należy do poniedziałku (5 października) przesłać e-maila (promocja@gloszabrza.pl) z dopiskiem Komenda. Laureata o wygranej w losowaniu powiadomimy listem zwrotnym. (kub)



25 września Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał dwóch oskarżonych o gwałt i zabójstwo 15-latki w Miłoszycach w 1996 roku na karę 25 lat pozbawienia wolności. To właśnie za tę zbrodnię pierwotnie został niesłusznie osadzony w więzieniu (także na 25 lat), a po 18 latach uniewinniony, Tomasz Komenda.

Nowy żłobek i place zabaw za pieniądze z wielu różnych źródeł

– **Tak trudnych, skomplikowanych i niebezpiecznych prac jeszcze nigdy nie prowadziliśmy** – przyznaje Arkadiusz Zienć, kierownik budowy z firmy Plast-Bud, która wykonała generalny remont, a właściwie odtworzyła z ruin budynek przy ul. Niedziałkowskiego 2 w Zabrzu. – **Generalnie to z tego dawnego, zabytkowego obiektu z widocznych części pozostały tylko ściana frontowa oraz część wschodniej. Reszta została wybudowana od nowa. W szczytowym momencie rozbierania starych murów dosłownie obawiałem się, czy czasem jakaś ściana nie runie na pracowników... Obiekt był w naprawdę opłakanym stanie.**

A wyszła z niego prawdziwa architektoniczna perełka, która nie tylko będzie ozdobą centrum miasta (de facto znajduje się naprzeciwko Teatru Nowego), ale będzie służyć naszym maluchom, gdyż powstanie w niej w niej filia Żłobka Miejskiego dla 40 dzieci. Co ciekawe miastu na remont udało się pozyskać pieniądze z wielu źródeł i programów, dzięki czemu przez rok rodzice nie będą ponosić kosztów opieki.

Remont ruszył wczesną wiosną ubiegłego roku i kosztował ponad 5 milionów 200 tysięcy złotych. Z rządowego programu *Maluch+* miasto zdobyło na niego prawie 880 tysięcy złotych. Pozostałe pieniądze pochodziły z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz oczywiście ze środków własnych gminy. – *To był prawdziwy*

Architektoniczna perełka



majstersztyk organizacyjny i finansowy – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – *Tych wiele źródeł pozyskania pieniędzy to efekt pracy zespołu urzędników za co mu chwała. Podobnie jak budowlańcy, my też chyba nie mieliśmy jeszcze tak skomplikowanego budżetu tego typu inwestycji. Były nawet momenty, że wydawało się, iż nie damy rady spiąć finansowo całości. Ale udało się! A przy okazji nabyliśmy doświadczeń, które wykorzystamy przy kolejnych pracach.*



Otwarcie żłobka nastąpiło 29 września, a tydzień wcześniej dzieci z dwóch innych placówek doczekały się nowych placów zabaw. Oddano je do użytku przy ul. Paderewskiego 53 (Przedszkole nr 29) oraz przy ul. Sobieskiego 3 (Przedszkole nr 33). W tym drugim przypadku inwestycja ruszyła z inicjatywy rodziców, którzy zebrali ponad 9 tysięcy złotych. Potem dołożyło się miasto, przy czym samo tylko elastyczne podłogę z granulatu kosztowało ponad 130 tysięcy złotych, a na urządzenia do zabawy wydano ponad 20 tysięcy złotych. (jak)

REKLAMA



Zarząd Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działek gruntu wraz z prawem własności budynku przy ul. Ks. Doktora Antoniego Korczoka w Zabrzu

I. Przedmiotem sprzedaży jest prawo użytkowania wieczystego działek gruntu o łącznej powierzchni 1061 m² (działki nr 2752/120, 2753/120), wraz z prawem własności budynku byłej wymiennikowni ciepła o powierzchni zabudowy 443m²/powierzchni użytkowej 408,51m² przy ul. Korczoka w Zabrzu (zwana również przy ul. Wolności 538) - księga wieczysta nr GL1Z/00013431/7

II. Nieruchomość złożona jest z dwóch działek ewidencyjnych o łącznej powierzchni 1061m². Nieruchomość zabudowana jest 1-kondygnacyjnym budynkiem byłej wymiennikowni ciepła o powierzchni zabudowy 443m²/powierzchni użytkowej 408,51m². Na sąsiedniej nieruchomości stanowiącej działkę 2754/120 do budynku wymiennikowni przylega budynek hydroforni, nie będący własnością ZPEC Sp. z o.o. Budynek składa się z hali głównej, pomieszczeń socjalnych, szatni z łazienką i wc i jest wyposażony w instalację wodną, kanalizacyjną, elektryczną, c.o., c.w.

III. Dojazd do nieruchomości odbywa się bezpośrednio z ul. Korczoka.

IV. Nieruchomość posiada dostęp do następujących sieci uzbrojenia terenu - sieć: energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna, ciepłownicza.

V. Cena wywoławcza oferowanej nieruchomości wynosi **500 000,00 zł netto**

VI. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

Złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotowej nieruchomości, będącej przedmiotem niniejszego przetargu z proponowaną ceną nabycia. Oferty pisemne zawierające propozycje cenowe należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg-nieruchomość przy ul. Korczoka w Zabrzu” w Biurze Obsługi Interesanta ZPEC Sp. z o.o. w Zabrzu, przy ul. Goethego 3 lub przesłać listem poleconym w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg-nieruchomość przy ul. Korczoka w Zabrzu” na adres: ul. Goethego 3, 41-800 Zabrze w terminie do 19.10.2020 r. do godz. 14.00 (decyduje data wpływu do ZPEC Sp. z o.o.).

Wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 50 000,00 zł na konto: ING Bank Śląski S.A. 49 1050 1588 1000 0022 5780 3813, najpóźniej w dniu upływu terminu składania ofert oraz załączenie kserokopii dowodu wpłaty wadium do oferty ceny zakupu.

VII. Oferty należy sporządzić zgodnie z warunkami przetargowymi dostępnymi w Biurze Obsługi Interesanta ZPEC Sp. z o.o. w Zabrzu, przy ul. Goethego 3 oraz na stronie internetowej Spółki tj. www.zpec.pl

VIII. Nieruchomość można obejrzeć od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 15.00, po uprzednim ustaleniu terminu pod nr tel. 695-321-316.

IX. Otwarcie ofert przez Komisję Przetargową nastąpi w dniu 19.10.2020 r. o godz. 14.30 w siedzibie Spółki.

O wyniku oceny ofert Sprzedający niezwłocznie powiadomi oferentów w formie pisemnej

X. Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaofერowali tą samą cenę.

XI. Sprzedający zastrzega sobie prawo do:

- prowadzenia dodatkowych negocjacji z wybranymi oferentami
- zamknięcia przetargu bez wyboru jakiejkolwiek oferty
- odstąpienia od przetargu lub unieważnienia bez podania przyczyny

XII. Oferentom, których oferty nie zostaną przyjęte, wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty przetargowej, a wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

XIII. Wszelkie informacje w sprawie przetargu można uzyskać w siedzibie Spółki w Zabrzu, przy ul. Goethego 3 pokój nr 12 lub pod numerem telefonu: 032 7880-311 w godz. 7.00 – 15.00.

na szklanym ekranie HITY TYGODNIA



2 października (piątek), godz. 20.05

Harry Potter i Zakon Feniksa
– film przygodowy

Harry wraca po wakacjach do Hogwartu, by rozpocząć piąty rok nauki. Zostaje oskarżony o bezprawne użycie magii poza szkołą. Musi stawić czoła kłamliwym plotkom. Dociera do domu Syriusza Blacka, gdzie dowiaduje się o istnieniu tajemniczego Zakonu Feniksa, który ma za zadanie przeciwdziałać Voldemortowi. Tymczasem w szkole pojawia się dwulicowa profesor obrony przed czarną magią, Dolores Umbridge, która wcale nie przygotowuje czarów do walki z mrocznymi mocami.



3 października (sobota), godz. 20.00
Dwa tygodnie na miłość – komedia

George Wade jest czarujący i niewiarygodnie bogaty. Lucy to prawniczka o zacięciu społecznika. Los styka tych dwoje przypadkowo, ale George szybko docenia inteligencję panny Kelson i zatrudnia ją jako doradcę. Błyskotliwe akcje na arenie finansowej oraz dyspozycyjność prawniczki wkrótce czynią ją niezbędnym elementem życia George'a. Konieczność stawiania się na każde zawołanie szefa szybko staje się dla Lucy nieznośna. Kobieta postanawia rzucić posadę. Uświadamia sobie, że George wcale nie jest jej obojętny.



3 października (sobota), godz. 22.20

Superman: powrót – film sensacyjny



Po sześciu latach nieobecności na Ziemi Superman powraca do Metropolis. Miasto opanowane jest przez siły zła. Przestępczość wzrasta, a mieszkańcy boją się wyjść na ulicę. Mściwy i demoniczny Lex Luthor, jeden z najbardziej wpływowych ludzi w Metropolis, szykuje złośliwy spisek przeciwko ludzkości. Jakby tego było mało, dają o sobie znać także starzy wrogowie z planety Krypton. Superman musi stawić im wszystkim czoła. Przed nim jeszcze jedno ważne zadanie do wykonania – odzyskanie ukochanej Lois, którą przed laty zostawił bez wyjaśnień.

4 października (niedziela), godz. 20.00

Szybcy i wściekli – film fantastyczny

Akcja rozgrywa się w środowisku uczestników nielegalnych nocnych wyścigów samochodowych organizowanych na ulicach Los Angeles. Policja podejrzewa, że Dominic Toretto i jego grupa są zamieszani w kradzież ciężarówek. Aby zlikwidować proceder, policjant Brian O'Conner ma przeniknąć w szeregi kierowców. Gdy udaje mu się zaprzyjaźnić z Dominikiem, pojawia się nowy problem – Brian zakochuje się w jego siostrze. Z czasem policjant nabiera przekonania, że za kradzieżami ciężarówek stoi rywal Toretta, Johnny Tran.



4 października (niedziela), godz. 23.30

Jobs – film biograficzny

Steve Jobs rozpoczyna studia w Reed College, ale porzuca je i wyjeżdża z przyjacielem do Indii, gdzie pod wpływem LSD obmyśla, jak zmienić świat. Steve'a Wozniaka poznał w szkole średniej. Geniusz inżyniera inspirował go do założenia firmy. W tym czasie okazuje się, że dziewczyna Steve'a jest w ciąży. Jobs wyrzuca ją z domu. Koncentruje się na rozwijaniu biznesu. Jest przekonany, że to, co robią z Wozniakiem, zmieni świat. W 1980 r. wypuszczają na rynek pierwszy domowy komputer Apple II. Wkrótce Apple Computers wchodzi na giełdę.

Kontrowersyjny program telewizyjny „Music Race” poszukuje muzycznych talentów na terenie całej Polski. O tym, przed kim otworzą się wszystkie drzwi, a komu na głowie wylądować kubał zimnej wody, zdecyduje wyjątkowe jury: niegdyś popularny piosenkarz Olo (Maciej Zakościelny), królowa social mediów Ewa (Julia Kamińska) i grająca samą siebie pierwsza dama polskiego jazzu – Urszula Dudziak. Na castingu, który odbywa się w rodzinnej miejscowości Ola, dochodzi do awantury. Doprowadza do niej Ostra (Katarzyna Sawczuk)

Szansa na sukces?



– zbuntowana nastolatka, oburzona arogancją jurora, który lekceważąc zachowuje się wobec matki dziewczyny (Anita Sokołowska). Skandal jest na rękę producentowi (Tomasz Karolak), który decyduje o zakwalifikowaniu Ostrej do dalszego etapu show... O tym jest najnowszy polski film *Jak zostać gwiazdą*, który właśnie wchodzi na ekrany kin. W Zabrzu obejrzeć go można w Planet Cinema od 2 do 7 października o godz. 11, 13.30, 14.30, 16, 18.30, 19.45, 20.20 (sal VIP) i 21. Ponadto w tym samym okresie w programie: *Trolle*

2 o godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30; *Skandal. Ewement Molesty* o godz. 18; *Wojtyła. Śledztwo* o godz. 14; *Jak najdalej stąd* o godz. 13.15 (sala VIP) – seans odbędzie się w dniach 3-4.10 oraz 15.4 i 19; *Tarapaty 2* o godz. 11.15, 13.10, 15, 17; *Waleczne Rybki* (dubbing) o godz. 10.30, 12.15; *25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy* o godz. 12, 15.30 (sala VIP), 17, 18 (sala VIP), 19.30, 20.30; *Pętla* o godz. 21.10



NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ mieszkanie/ dom
- bez pośredników,
najchętniej do remontu.
Tel. 500-742-490**

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DO wynajęcia pokój, centrum Zabrze. 511-973-142

MIESZKANIE do wynajęcia w Rokitnicy. 723-332-880

SPRZEDAM dom bez pośredników, os. Wyzwolenia, ul. Dożynkowa. Tel. 600-741-705

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA- również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

ZATRUDNIMY monterów okien i drzwi oraz pomocnika monterów. Tel. 322712452

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY dachów. Papa. 32/276-54-32, 797-718-267

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

WYKONUJEMY remonty, gładzie, inst. elektryczne, monitoring, anteny zbiorcze, domofony. Tel. kontaktowy. 32/242-11-75, 509-326-449

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, kolumny, Amiga, Commodore. PIKO. 607-912-559

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

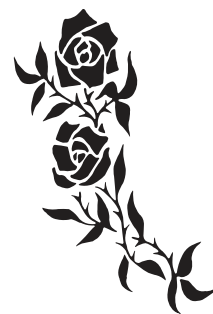
- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiecka 7, tel. 278-67-19

Panu Grzegorzowi Nowokowi
i jego rodzinie

wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Żony

Składają Zarząd i Pracownicy
Szpitala Miejskiego w Zabrzu Sp. z o.o.

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją
i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy

FCC z10386

502 510 191

24h Radio Taxi
ZABRZE -
RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF

West

tel. 32 278-28-28

TAXI KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993
TEL. 32/271 68 68
800 333 333
www.taxikopernik.pl

Otrzymuj informacje o awariach w Twojej okolicy!

Chcesz błyskawicznie otrzymywać informacje o awariach i przerwach w dostawie wody w Twojej okolicy? Wystarczy, że wyślesz SMS-a, a wiadomości będą wysyłane na Twój telefon komórkowy!

Krok 1 Wybierz prefix przydzielony Twojej dzielnicy

Krok 2 Napisz SMS o treści np. „10”

Krok 3 Wyślij SMS na numer 664 071 500*

Krok 4 Otrzymujesz zwrotne potwierdzenie aktywacji usługi

* koszt uzależniony jest od taryfy Twojego operatora

Ważne!

- Wysyłane informacje zawierają miejsce awarii, wykaz ulic pozbawionych dostaw wody, przewidywany czas usunięcia awarii.
- Osoby mieszkające na granicy dzielnic mogą się zapisać do kilku grup.
- By zrezygnować z usługi, należy wysłać SMS o treści np. „10” na numer 664 071 500

PREFIKSY POSZCZEGÓLNYCH DZIELNIC:

Maciejów	10
Biskupice	11
Rokitnica	12
Helena	13
Zaborze Południe	14
Zaborze Północ	15
Centrum Północ	16
Centrum Południe	17
Grzybowice	18
Mikulczyce	19
Os. Młodego Górnika	20
Os. Mikołaja Kopernika	21
Os. T. Kotarbińskiego	22
Guido	23
Pawłów	24
Kończyce	25
Makoszowy	26
Zandka	27



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

www.wodociagi.zabrze.pl



**Brałeś kredyt po 2012 roku?
Spłaciłeś go przed czasem?**

Jeżeli Twoja odpowiedź brzmi:

TAK!

**Sprawdź czy należy
Ci się zwrot prowizji!**

**Zadzwoń do Nas!
(22) 357 74 95**

**Nasi konsultanci chętnie udzielą
Ci wszystkich niezbędnych informacji!**

www.polskiezwrotybankowe.pl

Dwóch pięściarzy Boks Zabrze wygrało swoje walki podczas V międzynarodowego turnieju im. Tadeusza Wijasa, który 26 września odbył się w Jastrzębiu-Zdroju. W ramach zawodów rywalizowało blisko czterdziestu zawodników z Polski, ale też z Czech (kluby BC Ostrava oraz BC Havířov) i Słowacji (SB Levice) – w kategorii średniej (do 75 kg wagi) Dominik Szreter wygrał z Arkadiuszem Uchaczem (Wisła Kraków) 3-0, zaś młodzieżowiec Denis Kuś (na zdjęciu poniżej) w kategorii do 48 kg także jednogłośnie na punkty pokonał Patryka Koniga (Kleofas 06 Katowice). – *Denis niedawno wygrał z tym zawodnikiem 2-1 podczas gali w Rudzie Śląskiej i rywal chciał się koniecznie zrewanżować, stąd znów zaaranżowano ich starcie. Tymczasem teraz zwycięstwo naszego zawodnika było*

BOKS

Zwycięstwa w Jastrzębiu

jeszcze wyraźniejsze – ocenia trener zabrzeńczyk, Krzysztof Tabak.

Dodajmy, że dla Denisa było to dopiero czwarte poważne starcie w ringu (i trzecie zwycięstwo), bo zawodnik wciąż stawia w pięściarstwie pierwsze kroki. – *Na trening zaprowadził mnie tata, który w młodości sam był sportowcem, uprawiał zapasy. Wcześniej ćwiczyłem przez rok*

walki K-1, a także próbowałem swoich sił w piłce nożnej, trenując w Sparcie Zabrze – opowiada 13-letni Denis, na co dzień uczeń Szkoły Podstawowej nr 24 (Zabrze, ul. Tarnopolska 85).

Jego dobra forma to pewnie też efekt udziału w mini-obozie treningowym w Tatrach (18-20 września), w którym – pod wodzą trenera Tabaka – uczest-

niczyło sześciu pięściarzy Boks: czterech młodzieżowców i dwóch seniorów. W jego ramach zawodnicy nie tylko ćwiczyli na przyrządach i „tarczowali” (to imitacja walki: trener specjalnymi rękawicami paruje ciosy zawodnika, udzielając mu na bieżąco wskazówek) w jednym z ośrodków w Olczy, ale też oczywiście wbiegali na wzniesienia, m.in. Halę Gąsienicową, ale też Nosal i Kasprowy Wierch (najlepszy zawodnik wbiegł tam z Kuźnic w godzinę i dziesięć minut).

Co dalej? Wkrótce ekipa Boks, choć tym razem starsi zawodnicy, znów uda się na zawody do Jastrzębia-Zdrój (10 października), potem będzie turniej w Krakowie (24-26 października), ale priorytetem – także dla Kusia – są mistrzostwa Polski w Grudni (2-6 grudnia). (ws)



WOJCIECH SŁOTA



BOKS ZABRZE

W kwarantannie

W zasadzie już od kilku tygodni w całym kraju odwoływane są pojedyncze spotkania piłkarskie z powodu zarażeń koronawirusem, a teraz ten problem dopadł także piłkarzy Górnika II Zabrze, uczniów klas sportowych (więcej o tym na str. 5). Z powodu odesłania ich na kwarantannę do skutku nie doszedł już finał Pucharu Polski na szczeblu zabrzańskiego Podokręgu (30 września), a także ligowe spotkanie ze Stalą Brzeg (3 października). A przypomnijmy, że Górnik II już w sierpniu przymusowo pauzował, tyle że powodu chorobowego podejrzenia w ekipie Zagłębia II Lubin. Co ciekawe, ten zaległy mecz został zaplanowany na 7 października i dojdzie do niego, o ile obecna kwarantanna w naszej drużynie wykaże, że piłkarze są jednak zdrowi... Póki co zawodnicy siedzą w domach i w nich realizują indywidualne plany treningowe. (w)

III LIGA Grupa III: ROW 1964 Rybnik – Górnik II Zabrze 2-0 (1-0): Niedzwiedzki (27), Spratek (88). Tabela: 1. Śląz Wrocław 9 spotkań, 22 punktów (bramki: 24-9);... 8. Górnik II 9, 13 (19-15).

KLASA A Podokręg Zabrze: Carbo Gliwice – KS Zabrze-Grzybowice 1-1 (1-0): Sowula (28) – Marzec (80); MKS Zaborze – Orzeł Stanica 5-0 (1-0): Podyma (45+1 i 61), Ślesięński (50), Sałek (82), Klimasara (90+1); Gwarek Zabrze – Sokół Łany Wielkie 5-3 (3-1): Salamon (3), Cembala (16), Steń (27), Ślusarczyk (49 i 84) – Oleś (2), Sulima (56), Pasecki (59); Walka Zabrze – Olimpia Pławniowice 2-1 (0-0): Machowski (81), Nowak (85) – Spyryka (68); Quo Vadis Makoszowy pauzował. Tabela: 1. Start Sierakowice 8, 22 (18-2);... 3. Walka 8, 21 (15-6); 4. Zaborze 8, 17 (23-7);... 6. Gwarek 8, 15 (22-7); 7. Grzybowice 9, 13 (21-18);... 13. Quo Vadis 8, 7 (8-26).

KLASA B Podokręg Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Piast Pawłów 4-0 (2-0): Szubert (33, 36 i 55), Mucha (53). Tabela: 1. Gwarek II Ornontowice 7, 19 (19-8);... 4. Sparta 6, 12 (21-9);... 12. Pawłów 6, 4 (12-26).

KLASA C Podokręg Zabrze: KS II Zabrze-Grzybowice – Tempo II Paniówki 1-1 (1-1): Nieradka (2) – Pawlas (41). Tabela: 1. Burza II Borowa Wieś 6, 18 (28-5);... 7. Grzybowice II 5, 5 (4-5).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: UKS SMS Łódź – Górnik Zabrze 0-3 (0-3): Kołodziejczyk (7 i 24), samob. (35); Gwarek Zabrze – Hutnik Kraków 2-1 (0-0): Gurdek (65), Antkiewicz (90) – Musiał (71). Tabela: 1. Zagłębie Lubin 7, 16 (14-7);... 6. Górnik 7, 12 (12-9);... 11. Gwarek 7, 7 (9-16).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa C: Raków Częstochowa – Gwarek Zabrze 5-0 (1-0): Niedziałkowski (10, 59 i 82), Sitek (60), Bąk (76); Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze 2-1 (1-0): Nowak (40), Szafranek (50) – Zborowski (60). Tabela: 1. Górnik 7, 15 (25-7);... 8. Gwarek 7, 3 (6-29).

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (3 października, godz. 20 – transmisja w telewizjach Canal+Sport i Canal+4k Ultra HD).

III LIGA. Grupa III – mecz zaległy: Górnik II Zabrze – Zagłębie II Lubin (7 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A: KS Zabrze-Grzybowice – Rudno (3 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Traktorzystów 1), Quo Vadis Makoszowy – Wilcza (3 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Daleka 2), Żernica – Gwarek (3 października, godz. 15), Toszek – Zaborze (3 października, godz. 15), Stanica – Walka (4 października, godz. 15).

KLASA B: Pawłów – Bycina (3 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Rogozińska 52), MOSiR Sparta Zabrze – Rudziniec

(3 października, godz. 16 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA C: Leśnik Łąca – KS II Zabrze-Grzybowice (4 października, godz. 14).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Legia Warszawa – Gwarek (3 października, godz. 11), Górnik – Korona Kielce (4 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Odra Opole – Górnik Zabrze (3 października, godz. 11), Zagłębie Lubin – Gwarek Zabrze (3 października, godz. 12).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Sandra Spa Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze (7 października, godz. 19.30).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: SPR Górnik Zabrze – MOSiR Bochnia (3 października, godz. 11.30 – Zabrze, ul. Wolności 406).

II LIGA MĘŻCZYZN W ubiegły weekend rozgrywki zainaugurowała seniorska ekipa SPR Górnika Zabrze. Na swój pierwszy mecz udała się do małopolskich Myślenic i tam udało się jej wygrać z zespołem Jedynka 27:20 (11:20). Bramki dla drużyny gości zdobyli: Tadej 6, Kohrs 4, Piechula 3, Skutela 3, Jelski 2, Korus 2, Mrozek 2, Jakubowski 1, Kałuża 1, Matuszewski 1 i Wasilewski 1. Po inauguracyjnej kolejce SPR Górnik jest wiceliderem tabeli, w której prowadzi Grunwald Ruda Ślą-

PIŁKA RĘCZNA

Wicelider

ska. W grupie czwartej zabranie – prócz wymienionych już drużyn – będą rywalizować jeszcze z innymi klubami Małopolski (AZS AGH Kraków i MOSiR Bochnia) i ekipą z Opolszczyzny (ASPR Zawadzkie). Pierwsza runda rozgrywek potrwa do połowy listopada. (w)

Pogoda storpedowała bieg Drugie podejście

Zapowiadany przez nas w ubiegłym tygodniu *Puchar biegowy 2020* w parku im. Pileckiego, z powodu fatalnej pogody w sobotę, został odwołany, a w zasadzie przełożony o tydzień – na 3 października. Tym razem się uda? W najbliższych planach *Aktywnego Zabrze* są jeszcze m.in. jak zawsze bieg Night Runners, który dzisiaj (1 października, godz. 20.20) wyruszy z parkingu sklepu aldi (al. Korfańtego). Z kolei w niedzielę (4 października) coś dla miłośników jeżdżenia na rolkach, przy czym na terenie Areny Zabrze (ul. Olimpijska) ćwiczyć będą najpierw dzieci i młodzież (godz. 9.30-10.30), a następnie dorośli (godz. 10.30-11.30) – na te treningi można się zgłaszać do instruktora (tel. 505 737-648). W poniedziałek (5 października, godz. 15-16) dla dzieci w wieku 9-12 lat na kortach KT Zabrze (ul. Piłsudskiego 83) przygotowano trening tenisa ziemnego (zapisy tel.: 609 288-363), a dla 3- i 4-latków w godz. 16.15-17.15 w studiu artystycznym Maciej (Zabrze, Srebrna 6; zapisy: 608 504-164, bo ilość uczestników jest ograniczona) będzie trening judo. I wreszcie w środę (7 października, godz. 16.30-19.30) w sali gimnastycznej Zespołu Szkół nr 10 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Chopina 26) odbędą się zawody we wspinaczce halowej, z medalami dla każdego uczestnika (kolejne takie imprezy 4 listopada i 2 grudnia), natomiast w godz. 20-21 dla dorosłych przygotowano ćwiczenia aikido w Europejskiej Federacji Yoshinkan Aikido (ul. Urbana 9, zapisy: tel. 792 212-920). (as)

REKLAMA

FIRMA BUDOWLANA „CELIMPEX”

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE

Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

z9825

Żadna passa nie trwa wiecznie i wiedzieliśmy, że zwycięska seria Górnika też zostanie w końcu przerwana. Zabrze niespodziewanie zatrzymała Wisła Kraków, która nie dość, że od początku sezonu grała słabo, to w dodatku tuż przed przyjazdem do Zabrza zmagala się w klubie z koronawirusem. Zarażonych członków ekipy odstawiono od zespołu (m.in. dotyczyło to Jakuba Błaszczykowskiego), ale i tak pojawiły się podejrzenia, że jeden z piłkarzy, który pojawił się na boisku Areny Zabrze, był jednak chory. Gieorgij Żukow wprawdzie przed meczem pomyślnie przeszedł badanie temperatury, ale już po I połowie okazało się, że jest tak wyczerpany, iż nie jest w stanie kontynuować gry. Zawodnik miał ponoć ewidentne objawy covid-19...

Niebawem powinniśmy poznać wyniki jego najnowszych testów zdrowotnych, jak i większości zespołów. Na polską piłkę padł bowiem strach, gdyż niemal codziennie przybywa inform-

Lider stracił punkty



cji o nowych zakażonych: chory jest selekcjoner kadry Jerzy Brzęczek i prawie cały zespół Pogoni Szczecin (31 osób w klubie!), pojedyncze zakażenia są w innych zespołach. W Górniku na razie problem jest z rezerwą (czytaj na str. 5 i 14), ale jeśli okaże się, że wśród krakowskich zawodników byli chorzy, to... Na boisku piłkarze Wisły bynajmniej nie sprawiali jednak wrażenia osłabionych, a wręcz odwrotnie – byli pełni wigoru i determinacji. Ewidentnie przyjechali do Zabrza z myślą splatania psikusa liderowi i częściowo im się to udało. Opromienieni wielkim zwycięstwem nad Legią zabrzanie nie potrafili ich zdominować, a nawet musieli kilka razy bronić się desperacko przed atakami (Martin Chudy bronił świetnie, a dwa strzały krakowian wylądowały na słupku i poprzeczce). Skończyło się sprawiedliwym remisem, który nie zmienił sytuacji Górnika w tabeli. Zabrzanie nadal są jej niezagrożonym liderem, choć nie są już jedynym zespołem z kompletem punktów. (WS)

Jesus Jimenez (przy piłce) Wiśle gola nie strzelił, ale nadal jest liderem klasyfikacji strzelców ekstraklasy.

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie	4-2 (Jimenez 3, Krawczyk)
Stal Mielec – Górnik	0-2 (Bochniewicz, Manneh)
Górnik – Lechia Gdańsk	3-0 (Jimenez, Nowak, Ściślak)
Legia Warszawa – Górnik	1-3 (Sobczyk, Nowak, Jimenez)
Górnik – Wisła Kraków	0-0
Zagłębie Lubin – Górnik	3 października, godz. 20
Górnik – Raków Częstochowa	17-18 października
Warta Poznań – Górnik	24-25 października
Górnik – Piast Gliwice	7-8 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	28-29 listopada
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021)

EKSTRAKLASA tabela po 5. kolejce

1. GÓRNIK	13	12-3
2. Raków	10	12-7
3. Zagłębie	10	6-4
4. Lechia	9	10-8
5. Jagiellonia	8	6-5
6. Śląsk*	7	8-5
7. Pogoń*	7	5-4
8. Legia* (m)	6	5-6
9. Wisła P.	5	7-7
10. Lech*	5	7-7
11. Stal (b)	5	5-10
12. Warta (b)	4	3-4
13. Wisła K.	3	4-9
14. Cracovia** (p)	2	8-7
15. Podbeskidzie (b)	2	7-16
16. Piast	1	2-7

* – drużyna rozegrała jedno spotkanie mniej; ** – zespół przystąpił do sezonu z pięcioma punktami karnymi, za korupcję w sezonie 2003/2004; m – aktualny mistrz kraju, p – zdobywca Pucharu Polski, – b – beniaminek.

Najbliższy rywal: ZAGŁĘBIE

Małe Bałkany



18-letni Bartosz Białek w ubiegłym sezonie wbił Górnikowi dwa gole (w meczach, które Zagłębie wygrywało po 2-0), ale zabrzanie nie muszą się go już obawiać, bowiem w sierpniu dolnośląski klub sprzedał utalentowanego napastnika niemieckiemu VfL Wolfsburg za 5 milionów euro. Prócz niego zespół stracił także eks-zabrzaniarza Bartosza Kopacza (odszedł do Lechii Gdańsk), Alana Czerwińskiego (Lech Poznań), a już w trakcie sezonu Damjana Bohara (słoweński NK Osijek), który zdążył jeszcze – strzelonym golem – zapewnić drużynie ligo-

we zwycięstwo w Wartę Poznań (1-0). Piłkarze z Bałkanów jednak nadal stanowią o sile zespołu, bowiem bramki w ostatnich dwóch spotkaniach strzelał tylko Chorwat Lorenzo Simić, a wcześniej czynili to Słoweniec Rok Sirk i Czarnogórzec Sasa Balić. W sumie z sześciu zdobytych przez Zagłębie w tym sezonie goli w ekstraklasie żadna nie jest zasługą Polaka...

Prezesem lubińskiego klubu jest Artur Jankowski, przez sześć lat związany z Górnikiem, najpierw jako szef klubu, a potem członek rady nadzorczej. (a)

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górnik – Jagiellonia	3-1 (Nowak, Jimenez, Bochniewicz)
1/16 finału: KSZO Ostrowiec Św. – Górnik	29-31 października

NAJLEPSI STRZELCY

5 goli – JESUS JIMENEZ (Górnik Zabrze); 4 gole – Flavio Paixao (Lechia Gdańsk), Vladislavs Gutkovskis (Raków Częstochowa), Mikael Ishak (Lech Poznań), Tomas Pekhart (Legia Warszawa).

Reprezentacja Polski znów bez piłkarzy zabrzańskieg Górnika

Luka w kadrze

Bardzo krótko cieszyliśmy się z powrotu piłkarza Górnika do kadry narodowej. Ledwo zaszczytu tego dostąpił Paweł Bochniewicz, a zawodnik ten opuścił nasz klub wybierając grę w lidze holenderskiej. W ogłoszonej więc w poniedziałek (28 września) przez selekcjonera Jerzego Brzęczka ostatecznej kadrze na trzy mecze – towarzyski z Finlandią (7 października, w Gdańsku) oraz Ligi Narodów z Włochami (11 października w Gdańsku) oraz Bośnią i Hercegowiną (14 października we Wrocławiu) – nie ma żadnego aktualnego gracza naszego klubu. Za to roi się od eks-piłkarzy Górnika, bo prócz wspomnianego Bochniewicza (obecnie sc Heerenveen) znaleźli się w niej: bramkarz Łukasz Skorupski (Bologna FC 1909, Włochy), Damian Kądzior (SD Eibar, Hiszpania) i Arkadiusz Milik (SSC Napoli, Włochy).

Na pocieszenie mamy powołanie do reprezentacji młodzieżowej (zawod-

nicy do lat 21), przed którą spotkania kwalifikacyjne do mistrzostw Europy z Serbią (9 października w Gornji Mila-

novacy) oraz Bułgarią (13 października w Gdyni), dla Przemysława Wiśniewskiego. Jednak już w reprezentacji do lat 19, która zagra dwumecz z Danią (8 października w Kołobrzegu i 12 października w Świnoujściu) zabrzanie nie stety nie ma. (ws)



Paweł Bochniewicz już w koszulce swojego nowego klubu.

Letni okres transferowy dla PKO Ekstraklasy zakończy się – zgodnie z najnowszymi wytycznymi UEFA – 5 października, a nie jak pierwotnie planowano 30 września.

Transfery do poniedziałku Górnik kupi stopera

To oznacza, że Górnik ma jeszcze kilka dni na wykonanie ruchów kadrowych: możliwe jest wciąż sprzedanie z zyskiem praw do występów np. Przemysława Wiśniewskiego, ale bardziej prawdopodobne jest sprowadzenie do klubu nowego gracza. I to właśnie do linii obrony, bo po wytransferowaniu Pawła Bochniewicza, formacja ta gra w stałym składzie (Koj, Gryszkiewicz, Wiśniewski), w którym w każdej chwili może powstać wyrwa, np. w efekcie kontuzji czy czerwonej kartki. Ma tego świadomość dyrektor sportowy Górnika – Artur Platek, który w klubie odpowiada za transfery. – Prowadzimy rozmowy z trzema stoperami. Te negocjacje są naprawdę zaawansowane i jeden z tych zawodników w najbliższych dniach powinien do nas trafić. No to czekamy. (as)

„Zaginiony” skarb



O szybsze bicie serca przyprawiło Zbigniewa Bareckiego, prezesa firmy Demex i współwłaściciela Szybu Maciej – jednej z atrakcji tegorocznej Industriady w Zabrzu – zniknięcie cennego, liczącego sobie wiele milionów lat skamieniałego pnia drzewa, stanowiącego od lat element wystroju zabytkowego wnętrza kawiarenki. Sprawa wyjaśniła się, gdy przed planowanym zawiadomieniem o rzekomej kradzieży organów ścigania poprosił barmankę o udostępnienie monitoringu. Okazało się, że poprzedniego dnia małżonka Bareckiego (była konserwator zabytków w Zabrzu) przeniosła kamień z ekspozycyjnego miejsca i użyła go do podparcia spadającej doniczki na barze. Nieświadomy wartości eksponatu personel zasłonił go później pojemnikami z musztardą i keczupem... (eska)

Dzwoni telefon. Mężczyzna podnosi słuchawkę i słyszy:

– Mamy twoją teściową. Okup wynosi 100 tysięcy złotych.
– A jak nie zapłacę?
– To ją sklonujemy!

HUMOR

– Dlaczego Jaś tańczy przy kawalku tortu?
– Bo to jego ulubiony kawałek!

Jak to się stało, że więzień uciekł z celi?
– Miał klucz, panie naczelniku.
– Komu go ukradł? Strażnikowi?
– Nie ukradł go, tylko uczciwie wygrał w karty.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nie reaguj na zaczepki Skorpiona. Jemu chodzi wyłącznie o to, byś odsłonił swoje słabe strony, w które następnie uderzy. Lepiej żebyś się schował, jak mysz pod miotłą.



BYK
(21.04 – 21.05)

W końcu zrozumiesz, co to prawdziwe uczucia! Stracisz głowę dla kogoś ze środowiska, na które patrzysz krytycznie. Magnetyzm będzie jednak tak silny, że nie będziesz w stanie się oprzeć.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Krok po kroku dążycie do celu, ale potrzebne jest przyspieszenie. Droga na skróty jest ryzykowna, teraz może się jednak opłacić. Jeśli pojawi się okazja na dobry zakup, nie marnujcie jej.



RAK
(22.06 – 22.07)

Zbliża się gorsza koniunktura na twoje usługi, więc musisz rozszerzyć ich wachlarz. Rozważ zupełnie nowe specjalności, do których masz talent, ale jak dotąd nie miałeś czasu i motywacji, by je zaprezentować.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie przesadzaj z prędkością – nie tylko na drodze, ale także przy nawiązywaniu znajomości. Twoja ofensywna postawa postawi od znakiem zapytania relacje z osobą, z którą chciałbyś się zaprzyjaźnić.



PANNA
(23.08 – 22.09)

W rodzinnych rozmowach nie rozgrzebuj starych ran, nie czepiaj się drobiazgów. Mogą bowiem paść słowa, które będą ciążyć na waszym codziennym życiu i przesłaniać całą resztę.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Udziel ci się nastrój powagi, nawet nostalgii. Refleksja wywołana pewną rocznicą, będzie ci towarzyszyć do końca tygodnia. Z drugiej strony: w sprawach zawodowych będziesz zaskakująco realistyczna.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

O twoją uwagę zacznie zabiegać osoba, którą do tej pory nie darzyłeś przesadną sympatią. Okaze się, że macie ze sobą wiele wspólnego i możecie stworzyć silny tandem.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Spójrz na świat przez różowe okulary. Nic złego się nie stanie, jeśli choć przez chwilę pożyjesz w nierealnym świecie, w którym wszystko sprawia pustą, ale jednak radość.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

W sobotę mocno narozrabiasz i w niedzielę będziesz musiał mocno główkować, co zrobić w poniedziałek, żeby w wtorek było tak jak w poprzedni piątek.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Nie bądź jednym z tych, którzy nie uwierzą, póki nie zobaczą. Nie bój się obdarzać większym zaufaniem swoich współpracowników i... samego siebie. Pozytywne myślenie naprawdę pomaga.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Intuicja nadal nie będzie was zawodzić, ale tylko w sprawach zawodowych. A decyzje, które przyjdzie wam podejmować, będą budziły kontrowersje – obronią was wyniki.

Studnię należy wykopać zanim poczuje się pragnienie

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 11	14°C	1006 hPa	wiatr		9 km/h
piątek		temp. 13	18°C	1004 hPa	wiatr		12 km/h
sobota		temp. 17	24°C	999 hPa	wiatr		22 km/h
niedziela		temp. 11	20°C	999 hPa	wiatr		23 km/h

KARTKA Z HISTORII

To były piękne dni...

Takiego słonecznego – dosłownie i w przenośni – „Września” jeszcze nie było. Nawet pogoda dostosowała się do promiennego nastroju mieszkańców naszego miasta i wysokiej temperatury letnich imprez, jakie wypełniły dni jedenastego „Zabrzeńskiego Września”. Swoje drugie dziesięciolecie nasza impreza regionalna rozpoczęła naprawdę imponująco. Zabranie i ich goście mieli tylko jeden kłopot – co wybrać spośród wielu propozycji, gdyż impreza gonila imprezę, a każda była równie necaca i każda chciała się zobaczyć.



Pokaz akrobacji sportowej na motocyklu w wykonaniu zespołu z Zagórza.

Głos z 28 września 1975 roku.

REKLAMA

**STUDIO
MODELOWANIA
SYLWETKI VENUS**
ul. Brysza 6, 41-800
Zabrze, 797534 178
Studio Venus Zabrze

Zapraszamy
do klimatycznego miejsca
w centrum Zabrze
oferujemy:
modelowanie sylwetki,
odchudzanie, poprawę kondycji.
Nowy sprzęt i najmiłą obsługę.



**TLENOTERAPIA
ZABRZE**
ul. Brysza 6, 41-800
Zabrze tel. 508029298



Ponadto w ofercie
**seanse w komorze
tlenowej hiperbarycznej;
do 31.12.2020 seanse
w promocyjnej cenie
i atrakcyjne ceny pakietów.**